

Sobota 25. września 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **3 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **40— Mk**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **65— Mk**

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dla własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.951.
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni N. 1.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Kontrakcja naszych wojsk przeciw Litwie. — Senzacyjne rewelacje na posiedzeniu konstytuanty gdańskiej. — Millerand prezydentem Francji. — Przed rozpoczęciem obrad sejmowych.

Przed rozpoczęciem obrad sejmowych.

WARSZAWA. (Telef.). (K.). Dziś o godzinie 4-tej popołudniu odbędzie się pierwsze posiedzenie Sejmu po przerwie latami. Już zjechał się licznie posłowie różnych ugrupowań, a przeważna część klubów odbyła wstępne zebrania, na których zastano wiano się nad położeniem wewnętrznym. Okazywało się, że mimo alatu prasy warszawskiej, wśród klubów nie ujawniła się tendencja do wszczęcia walk politycznych, ani na prawicy ani na lewicy.

Z obu stron słycać głosy, że jeśli stro na przeciwna zamiecha prowokacyi, sesya trzeba kontynuować aż do zawarcia pokoju.

Narod. partya robotnicza pod przewodnictwem posła Chądzyńskiego zastanawiała się nad sprawą zawarcia pokoju, kwestyami wojskowymi, stosunkiem do sesyi sejmowej. Tego ostatniego punktu nie sformułowała dokładnie.

Narod. Zjedn. lud. pod przewodnictwem posła Dubanowicza opowiedziało się za potrzeba wznowienia Sejmu, głównie ze względu na uchwałę konstytucyi. Związek Ludowo-narodowy pod przewodnictwem posła Głubickiego wypowiedział się za normalnym tokiem sesyi. Omawiano szeroko niedomagania aprowizacyjne i gospodarcze.

Polska Partya Socjalistyczna ukonstytuowała nowy zarząd do którego wchodzi pp.: Jędrzej Moraczewski (prezes), Ziemięcki (wicepr.). Czapiński i Niedziałkowski (sekretarze). Do komisji parlamentarnej weszli cz. członkowie zarządu oraz pp. Dłanicki, Lieberman, Marek, Przyski i Żuławski. W dyskusyi wypowiedziano się za odroczeniem Sejmu, intensywną pracą w komisjach i zawieszeniem walk partyjnych albo zawarciem pokoju.

Polskie stronnictwo ludowe pod przewodnictwem p. Kowalczyka wypowiedziało się za zawieszeniem obrad tylko w tym razie gdyby przebieg ich był szkodliwy dla Państwa. W obradach klubu podnoszono stronnictwo marsz. Trampczyńskiego i jego działalność paraliżującą pracę Rządu. Wyrażono konieczność przeciwdziałania temu na wypadek gdyby marsz. w przyszłości nie zask. a. wał swego postępowania do intencji Rządu.

Pogrzeb Bohaterów z pod Zadwórze.



(Do artykułów wewnątrz numeru).

Sukcesy polskie zmieniły gwałtownie stanowisko Anglii wobec sowietów.

MOSKWA. (PAT.). B. K. Kamieniew przybywszy do Moskwy oświadczył, że stanowisko angielskie doznało gwałtownej zmiany od czasu polskich sukcesów. Obecnie trzeba się liczyć z wpływami zwolenników nowej blokady Rosyi i kampanią zimową. W dniu, w którym Lloyd George oświadczył mu, że nie może dłużej pozostać w Londynie,

zaczęły banki londyńskie przyjmować weksle rządu Wrangla. Interwencja militarna nie jest atoli w Anglii popularną, a robotnicy żądają pokoju z Rosyą. Stosunki między Rosyą sowiecką a Anglią zależą będą od sukcesów wojsk czerwonych przeciw armii Wrangla.

Millerand wybrany prezydentem Francji.

WERSAL. (PAT.). Havas. Millerand wybrany został prezydentem republiki francuskiej 695 głosami na 895 głosujących.

Dziś o 12 w południe obradować będzie komitet seniorów, na którym marszałek będzie miał sposobność sprecyzować swój stosunek do rządu. Na wypadek gdyby stosunek ten zapowiadał się niejasno P. S. L. dążyć będzie do zmiany, a jako kandydata najskrajniejszy wysunąłoby swego kandydata. Z jednej strony wymieniają tu wicemarszałka Olsieckiego z drugiej dra Berta lub p. Grzędzickiego.

Bolszewicy fabrykują ruble carskie.

KOPENHAGA. (PAT.) Z Helsingforsu donoszą o pojawieniu się w Rosyi fałszywych rubli carskich, masowo fabrykowanych przez sowiety.

Kto się uniewinnia...

W numerze „Gazety Warszawskiej” z dnia 19. września b. r. ukazał się artykuł p. t. „Nasz cel i nasza droga” artykuł prze drukowany zresztą przez lwowskie pismo obozu narodowo-demokratycznego. Głębszą przyczyną ukazania się tego artykułu są ogólnie odzywające się dzisiaj w Polsce głosy oburzenia przeciw przewrotnej taktyce tego obozu. Jest jednak także i powód bez pośredni, oto naturalny syn stronnictwa p. Stanisław Stroński w artykule „Rzeczypospolitej” w młodzieńczym jeszcze wciąż ferworze zarzuca poważnej staruszcze „Gazecie Warszawskiej” a zatem i jej stronnictwu brak jasno wytyczonego programu. Wystąpiła tedy staroemdecja z programem.

W programie tym zastrzeżona się przedewszystkiem wspomniany organ jakoby źródłem spisków emdeckich miała być Wielkopolska. Nie chodzi specjalnie o spiski w dosłownem słowa znaczeniu ale raczej o nastroje, w których spiski rodzić się muszą. Podane przez prof. Baudouina w „Kuryerze Polskim” z dnia 20 września fakty dowodzą znowu, jak głębokie korzenie zapuściła antypaństwowa agitacja w tej dzielnicy, w której tłumami się chłopów brednił, że Piłsudski siedzi w więzieniu poniaż „zwachał się z żydami i chciał sprzedać Polskę”. „Toć to wszyscy o tem wiedzą i wszyscy o tem gadają”.

We wspomnianym artykule „Gazety Warszawskiej” przeciwstawia autor dalej z taktyką polityczną prawicy konspiracyjnej pracy socjalistów. Ale niżej, kto robocie emdeków bliżej się przypatruje, poważnie tego

argumentu brać nie może; konsekwentnie zaś z niego są wzrost dla emdecy młodzi! Prawda, socjaliści i niepodległościowcy kształcili swe metody na „strzelaniu do strażników policyjnych i rozbijaniu kas”. Ale byli to strażnicy rosyjscy i kasy wrogów naszych. W tym czasie, gdy lewicowcy nasi to robili emdecy cieszyli się w Królestwie poparciem tych strażników. — Dopiero teraz, gdy powstało państwo niepodległe polskie wzięli się do roboty konspiracyjnej, konspirując przeciwko własnemu państwu, zakłamując wiarę żołnierza w dowództwo, kradnąc listy poselskie itp.

W drugiej części artykułu stwierdza emdecy, że Polska musi być rządzona tak „jak naród w swej większości chce być rządzonym”. Otóż to, tkwi wielka ułuda emdecy, której się zdaje, że ta większość oni stanowią. Narodowi-demokraci chcieliby widzieć najprawdopodobniej Dmowskiego na stanowisku naczelnika państwa. Są już nawet mesyjanistycznie prorocze przepowiednie że on na to stanowisko jest upatrzony (por. art. „Kuryera Poznańskiego” o Dmowskim). „Wszelka partyjność na tem stanowisku podkopuje byt państwa i żadną miarą nie może być dopuszczona”. To jest rzeczywistość dla każdego człowieka cywilizowanego zrozumiałą. Ale zdaje się przestałoby to rozumieć narodowi-demokraci, gdyby któryś z ich ludzi odpowiedzialną tę władzę objął. Wystarczy zresztą wskazać na ministerstwo skarbu, które od czasu objęcia rządu przez p. Władysława Grabskiego ma profil wybitnie partyjny a jest to tylko jeden resort i tu ściśle fachowy!

Zgola wreszcie już zakrawa na bezcelność, że narodowi-demokraci śmia twier-

dzić i stawiać jako postulat zdanie następujące:

„Armia musi być tylko armia, musi być trzymana zdaleka od wszelkich walk i knowań partyjnych”. Brzmi to w ustach emdeków jak ironia, bo przecież ów bar-dziej inny tej zasady ciągle nie narusza jak naród-demokraci sami.

Wogóle, gdy się czyta te wywody to stwierdzić wypada, że narodowi-demokraci stawiają jako zasady tezy, które na każdym kroku sami gwałcą. Dziś, gdy z tego powodu bierze się przeciw nim cała zdrowa opinia narodu występują oni z programem idealistycznym, na początku którego usprawiedliwiają się. Bardzo słusznie, powinni się usprawiedliwić ale niech nie zapomina o znanem przysłowiu: — „Qui seouse s'acouse”.

Na lwowskim froncie.

(Dokończenie).

Idziemy do ziemianki. Wchodzi się do niej rowem łącznikowym, na front przy-zdobiony wedle motyworu zakopiańsko-wo-jennych, a nosi nazwę: „Willa Kukuryki”. Gospodarzem jest por. Kowalski, który nie bez dumy pokazuje nam swoje „obeście”. Prycze dwupietrowe, z białego, pachnącego świeżością drzewa, zasłane słoną i kocami. Broń wyczyszczona aż do kłosa, ustawiona w ko-zły — przez okno w górę, zaopatrzona w prawdziwe szyby, zaglądała „cywile”: ko-

B. J.

Panaberje masonskie w Lwowie i na bożym świecie.

W przedziwne tajemnice spowity zwia-zek czcicieli Wielkiego Budowniczego Świa-ta, wydłonił się dla wielki temu ze mgieł wielkiej wyspy z tamtej strony La Man-chen. Straszne rzeczy opowiadać sobie po-częto na kontynencie o zgrozę przejmują-cych praktykach wolnych braci mularzy. — Wszystko, co tylko najbardziej fantazyja szecerów lądowych wymyślić mogła, a od czego krew się ścinała w pocziwacach na-ziwnych, zwałono na bezbożnych farmazo-nów. Kurem suto wybite tajne grotty i ka-takumby podziemne, ogniki, wyblysłujące upiornie z przeraźliwych oczodołów odwie-cnych główek trupich, krzyże z piszczeli, kratki z żeber trupich, przepastne głębie lochów zamkowych, opuszczone od lat se-tek-grobowce na odkudźku, upiory, błaka-jące w noc księżycowe po tajnych gale-ryach i chodnikach zamczysk rycerzy-rabu-siów, komory podziemne ruin skalnych, — wypełnione po brzegi kościotrupami, nawie-dzane w soboty przez czarownice, zjeżdża-jące się z swiata całego na miotłach i po-grzebaczach, by w towarzystwie najczar-

niejszych z czarnych kotów, pułaczy i ko-gutów spełnić swe orgie szatańskie — oto pokarm codzienny, rzecz najzwyklejsza dla owych potępieńców farmazonów.

Taka to sława poparzędziła na konty-nencie wolnych braci mularzy. I co najciekaw-sze, dzięki niej właśnie nauki ich tryumfem przeszły przez Europę całą. W naturze bo-wiem ludzkiej leży, iż najbardziej pociąga ją wszelka tajemniczość, choćby w jak czar-nych kolorach malowana, choćby jak stra-sznie i niesamowicie kreślona. Tak było wówczas i nie inaczej jest dzisiaj. Wiadomo, jakimi okropnościami żywią jeszcze teraz zeszytowe publikacje „Tajemnic loz wolno-mularskich”, czytane sławapliwie przez ty-siące młuczki, drżących ze wzruszenia i przejmujących się serdecznie straszliwymi tajemnicami szatańskich Templariuszy, kre-winiaków najbliższych czartu zaprzędanych farmazonów. A cóż dopiero pomyśleć mo-żna o owych czasach zaoferania, przesadów i ciemnoty!

Na jakiej gruntu padały u nas pierwsze ziarna sypane z fartucha kiedyn i tryangu-lem wolnomularskim, wystarczy sięgnąć do pierwszego lepszego pamiętnika, aby się o tem przekonać. „Nie było domu magnatów lub majątnego obywatela — pisał Ad. Mow-czeński — żeby po śmierci pani lub pana, dusza nie pokazywała się to księżom, — to sługom obojga pici, to zakonnikom, ba-

wiacym w tym domu i nie zażądała, by suk-cesorowie czynili fundusze i hojne ekspo-sa na nabożeństwa, ku poratowaniu jej zbawienia; częstokroć te dusze zostawiały znaki wypalonej na stołach ręki i straszły swem pokazywaniem się ludzi i kobiety la-twowierne i bojaźliwe”. Podobnych przykra-dów można by mnożyć bez końca, a przy-pomnieć przytem należy, iż była to epoka fantastów i oszustów w dziedzinie wiedzy tajemnej, którzy podtrzymali sprytnie wyzy-skać dla swych celów rozwój czysto sym-bolicznego wolnomularstwa, deskrydując go w oczach mas szerokich.

Tak więc jedynowidzeli w wolnomular-stwie, posługując się istotnie tajemnymi symbolami, praktyki szatańskie, inni zaś właśnie dzięki nim pragnęli za wszelką cenę wdrzeć się w owe tajemnice i po-siąść tajemki nieznanej wiedzy i mądrości. Grasowała naówczas w Europie istna ma-gia poszukiwań za legendarnym kamieniem mądrości, który prosto kruszce zamieniał na złoto, a kamienie na diamenty. Jak za dawnych, dobrych czasów średniowiecza, kwitła alchemia, kabalistyka, teozofa, my-sterie, czarna magia itp. wymysły, a ludzi-ska choroba ta opętani bledził się nad ozy-wieniem homunculusa, zdobywaniem alchamry, preparowaniem niebieskich i zielonych du-chów w fiaskach, stwarzaniem lektarstw cudownych.

za z koczowaniem! A o parę kroków wstecz, to już „Hollentland” — druga ziemianka dla telefonistów, czyli „willa lażików”, jak tłumaczy nam porucznik.

Oglądaliśmy również dobrze osłoniętą na kryjówkę „maszynę”, którą tak miłośnie pieszczą się nasi chłopcy, obchodzą się z nią, jak z cackiem najdroższym. Aż serce nośnię, gdy się widzi, tyle tego!

Dalej, na obszernym wzgórzu ziemianka piękna, pałacyk niby, nosząca nazwę „Hollentland”. Tu już załoga pozakładała ogródki, rośliny nawet bujna ozimina.

Z czasem powstanie tu cała osada, jakiegoś nowego „Legionowo”, mówi patrząc na to major Krzywoszyński.

Idziemy z góry lasem, bez drogi. Czy wiedzą Lwowianie, jak piękne są okolice najbliższe ich miasta, jakie tu cudne mogą powstać letniska, nie szukając Brzuchowic?

— Niedawno miejscowość ta nazywała się „Lwowska Szwańcarzka”, szczyty się „swięta” posiadłością podleg. Szerszeń.

A jeszcze niżej, w jarze nad strumyczkiem, kuchnia polowa całego oddziału. Melduje „szmirak” panu majorowi, co gotował na obiad, ile poszło mięsa i co będzie kałacze. Ale pan major nie zadowolony się opowiadaniem: każe sobie pokazać kawę i spożyć, w jaki tam ją gotują.

Znów wspina się na górę, potem na dół schodzimy i jeszcze na górę — wprost nie można było — są przeszkody — te same, co dla wroga: ukryte sieci drutów nałożonych kołkami. Istne labirynty, gdzie bez przewodnika przejść nie można. Wszędzie placówki, żołnierze.

— Stoją tak tutaj już blisko dwa miesiące, mówi major Krzywoszyński. Są niby

tu blisko Lwowa, na krańcach miasta — a jednak może dalej, niż na froncie. Bo oni tu przykuci do miejsca, do nowów, do placówek. Nikogo z miasta nie widują, żadnej styczności z życiem Lwowa nie mają. Nie mają gazet, ani wiadomości, ani nawet plotek. Dla tego tak są wdzięczni za dzienniki i książki. Lękają tego najwięcej.

— Czy wszyscy umieją czytać?

— Prawie wszyscy. Procent analfabetów jest nieznaczny. Tu nawet referent oświatowy, akademik ze Lwowa, bardzo tu mile widziany.

— Jacy to są żołnierze? Czy ochotnicy?

— Nie. Bataliony wartownicze. Ale wszyscy są „ochotnikami na front”. Rwią się poprosić, by już raz pójść do boju i co dzień pytają, kiedy to nastąpi i — żartują nawet, że nie dam im było przyjąć tu godnie bolszewików!

— A jakie są stosunki zdrowotne?

— Naogół dobre. Życie i praca na powietrzu, dobre odżywianie, dodatnio wpłynęły na stan zdrowia. Czystość jest bardzo przestrzegana — niema u nas nigdzie plagi żołnierza: robactwa. Rozrywek jest brak wielki, ale przez dłuższy czas trudno było o tem myśleć. Niedawno ze składkowych funduszy kupił sobie piłkę nożną, która jest już mocno „poharatana”.

— Chcieli by urządzić festyn tutaj, mówią podchorążi. Zdaje się, że cieszyłby się nawet powołaniem, jako nowość.

— A tam w tej rzeczce, pokazuje kapitan, urządziliby kąpiel. Wykopano sześć koryto, — tam i kąpiel była ryszna! Wody dużo, chłopcy bardzo cieszyli się i „rzekę” sobie chwaliли.

Po parugodzinnej wędrówce po gó-

rach, jarach, dolinach, lasach, dochodzimy do planty kolejowej. Tuż nad nim okopy, maszyny — i znów willa, którą ochrzczono: „Hotel Nedzy”, gdzie się śpi bez pieknieć. Tu już mieszkają wygodnie: łóżko, stół, stolki wszystko świeżutkie z drzewa zrobione. Jest nawet lampka. Zupełnie po „burżujsku”. Ale właściciel hotelu, podchorąży Dworzanowski, niema nic z burżuazją. Wspaniałym wspólnym. Trzeba go widzieć, jak i innych komendantów oddziałów i pododdziałów lwowskich, gdy po błocie, wśród miewnego deszczu, dniami i nocą mierzwiłowanie uganiają na powierzonych pieczy ich terytoriach, pilnując, by wszystko było jak należy, by posterunki nie zasnęły, by ludzie dostali jeść w porę. Zresztą taki tu już zwyczaj, że nigdy niema spokoju: — wszakże i dowódca obr. okr. lwowskiego pułk. Jascieński i szef sztabu maj. Krzywoszyński i oficer operacyjny por. Chudziński właśnie lubią przyjechać niespodzianie, — w noc ciemną, w deszcz, ulewny... Uczy się żołnierz obowiązków, karności i zrozumienia ważności swojej służby. — Co prawda nie odezwał się nigdy dzwon alarmowy, milot, uderzający w zawieszoną szynę żelazną, na dźwięk którego zaterkotałyby wszystkie maszyny, jak złe psy na dźwięk obcego głosu. Nie było potrzeby.

— Ale teraz żołnierz ten pójdzie dalej, — pójdzie wyćwiczony, karny, pracowity, za hartowany, rozumiejący obowiązek i umiejący go spełniać.

Jadna Łada Walska.



To i owo z Krakowa.

(Korespond. „Wieku Nowego”).

Kraków, we wrześniu.

I na naszym gruncie wstrętna kampania dziennikarska, mająca na celu zdyskredytowanie Naczelnego Dowództwa — znalazła swych adherentów. W zgodnym chórze piewców reakcyjnych rolę „zapiewały” — jak w chórach cerkiewnych — gra „Głos Narodu”. Szlachetne tradycje ma to pismo. Za czasów Rogosza, potem Ehrenberga i Baupnego wszystkie kurnoszki i „narodowe” fiakry zachwycały się tendencją Głosu — w miarę katolickiego i bezmiary antysemitckiego, co było w guście czytelników z Szczepańskiego placu. Obecnie wytworzył p. Woyczyński — uchodzący za Augusta konserwatyzmu i męża zaufania pałacu Biskupiego — trochę zmienił ton, pragnąc, co prawda, bezskutecznie — konkutować z „Czasem”. Na szpaltach „Głosu” graszają p. Ignacy Grabowski — znany fejtletnistą „Gazety Warszawskiej”, który co dni parę ostrzega naród przed wielkim niebezpieczeństwem — nie tyle Żydów — ile „żydyżających aryjczyków”. — I w jednym wszystkich stawia sze-

regu: i pułk. Wieniawę i Kadena i Rabina paryskiego i sekretarza Lloyd Georgea.

Ostatnim karczemnym wybrykiem był artykuł: „Bellweder i Bellwederczyzy”. — gdzie z perfidną zacietością rzucano się na „kilkę bellwederską”, która kraj chce doprowadzić do zguby. W każdym numerze znajduje się jakaś insynuacja i nawoływanie do fednoczenia wszystkich „narodowych” sił dla zwalczania kramoty. Idzie więc agnacyan a na całej linii prowadzona przez najciemniejsze duchy polskie z Dmowskim, Lutostawskim i Gdyltem na czele. Podszczekuje z boku — „bekant” nacjonalizmu Nowakowski — przysięgi narodowy paszkwiłista — wywodzi „sentymentalne” pieśni „znawca Wyspiańskiego” i najlepszy dyrektor teatru między reporterami p. A. Grzymała Siedlecki. Jakis tantec średnio-wiecznych czarownic, które wyprawiają swe obłąkane obrzędy — wokół narodowych ognisk... W Krakowie to wszystko odbywa się na mniejszą skalę — gdyż Polskie Ateny, jak mówi subtelny p. Hosiok — umieją wszystko „moderować patyną kultury światowej”.

Więc pisma tutejsze — stek urzędowych wymysłów z Warszawy i powtarzania wszystkich stołecznych plotek — pomieszczają ekliwe wspomnienia na cześć zamkniętych kawiarni, gdzie „w bazie pod Palmą”, jak pisze kronikarz „spełunek” w O-

stendzie — Hosiok — zbierał się „mózg” Krakowa codziennie między 3 a 4 popołudniu. Bo u nas wszystko po dawnemu. — Musi mieć „Bisana” swę znakomitości, ma swych kronikarzy i historyków „wielkie głupstwo” — wierzy „Teatralna” i „Bisanz” w autorytety historyczne i artystyczne.

„Autorytety” kuryerkowe po dawnemu biednego Trzcieskiego z miejskiego teatru pilują i żywot mu ostatecznie gorczą przyprawiają.

Już „Bagatela” trochę się przejadła — więc teraz przyszła kolej na Nowości, gdzie znów operetka Piłarskiego robi konkurencję operetce teatru Powszechnego. Piłarski — dobry administrator teatralny, który umie w garści rządzić aktorów — wie o tem, że w epoce „namiasstek” publika łaknąca widowisk pójdzie na wszystko do teatru. Nie ma tam żadnego starania się o poziom artystyczny — a stare łachmany, przedstawiające salony margrabiny — idą w parze z artystami, po których gronie poza Solnickim (bardzo już zmanierowanym) są prawie wszystkie marnoty.

Ala paskarze chodzą na wszystkie przedstawienia... i chętnie za pierwszy rząd placu kilkadziesiąt mareczek...

Przyznać należy, że teatr powszechny, prowadzony w warunkach trudniejszych — zdobywa się właśnie w dziedzinie operetki

Virtuti Militari.

Nadawany obecnie przez Wodza Naczelnego oraz przez generałów zwycięskiej armii Rzeczypospolitej order Virtuti Militari ustanowiony został w ostatnich dniach bytu Niepodległej Polski, a mianowicie w chwili, gdy uszczuplone pierwszym rozbiorem państwo stało w obronie Konstytucji 3-go Maja 1791 do śmiertelnych zapasów z północnym najeźdźcą.

Order ten, wzorowany na austriackim orderze Maryi Teresy, ustawionym w dniu 18. czerwca 1757 r., zaprojektowany został przez księcia Józefa Poniatowskiego.

Order pierwotnie posiadał kształt złotego owalnego medalu, na którym z jednej strony widniał monogram królewski S. A. R. (Stanisław Augustus Rex) Stanisław August Król, pod koroną królewską, około na galeziach lauru, zaś z drugiej napis: — „Virtuti Militari“, co znaczy „Cnocie Woj-skowej“.

Pierwsze rozdawnictwo odznaki tej na stało po bitwie pod Zelenkami dnia 18. czerwca 1792 r. w której wojska polskie odniosły zwycięstwo nad Rosyanami. Odznaki tej król Stanisław August przesłał na ręce ks. Józefa 20 sztuk. Pomiędzy nagrodzonymi byli ks. Józef, Kościuszko, — Wielhorski, Mokrowski i Metzel.

Forma krzyża została nadana w roku 1792, która to data, umieszczona na odwrotnej stronie krzyża, została zachowana na odnowionym orderze.

Order został podzielony na 5 klas czyli stopni: 1) Wielki Krzyż czyli I. klasa, noszony na wstędze przez prawie ramię do lewego boku; 2) Krzyż Komandorski, noszony na szyi; 3) Krzyż Kancelarski; — 4) Krzyż Oficerski; 5) Krzyż Żołnierski; ostatnie 3 klasy noszono na piersi z lewej strony.

Krzyż noszony na wstędze jedwabnej niebieskiej z dwoma czarnymi paskami po bokach, przy pierwszych trzech klasach był złoty, pokryty czarną emalią, przy 4-tej klasie — złoty nieemaliowany, przy 5-tej srebrny nieemaliowany. Z jednej strony nosił na ramionach napis „Virtuti Militari“ oraz godło państwa, t. j. Orła białego pośrodku, z drugiej — na ramionach Krzyża Litery S. A. R. P. — Stanislaus Augustus Rex Poloniae, pośrodku zaś Pogoń (rycerz konny, t. j. herb Litwy i datę 1792).

Targowica zniósła order; król pomimo przystąpienia do konfederacji nadawał także odznaki, które kawalerowie nosili pomimo gwałtów ze strony stronników konfederacji targowickiej.

Za czasów ks. Warszawskiego na żądanie cara Aleksandra I-go wizerunek Pogoni na odwrotnej stronie krzyża zastąpił napisem: „Rex et Patria“ — „Król i Ojczyzna“ i poznaczono datę 1792.

Order Virtuti Militari wówczas nosił urzędową nazwę: „Orderu Wojskowego Księstwa Warszawskiego“. Pierwsze rozdawnictwo w tej epoce miało miejsce w pierwszych dniach lutego 1808 r.

Za czasów Księstwa Warszawskiego pierwszą klasę posiadał tylko ks. Józef, — którą otrzymał dnia 25. lutego 1809 r. oraz marsz. Davout ks. Auerstaedt'u, którą otrzymał dnia 22. marca tegoż roku. Poza tym książę warszawski Fryderyk August nosił wielki krzyż, jako mistrz orderu. Krzyże komandorskie posiadał między innymi: — gen. Józef Zajączek, gen. Jan Henryk Dąbrowski, twórca Legionów, gen. Stanisław Fiszler, szef sztabu, gen. Karol Kniaźiewicz.

Krzyżem Virtuti Militari były nagradzane również i kobiety: Joanna Żubrowa, sierżant piechoty 17 p. p. Ks. Warsz., odznaczona przy szturmie Zamościa 19 i 20 maja 1809 r. krzyżem srebrnym; Józefa Kluczycka, kucharzka 10 p. p. nagrodzona

11 września 1831 r. i wnoszące Barbara Czarnowska, kadet 1 p. jazdy augustowskiej nagrodzona 3 października 1831 r.

Miejmy nadzieję, że i obecnie żołnierze z O. L. K. również zasłużą na tę zaszczytną odznakę.

Po upadku powstania listopadowego car Mikołaj I-szy, aby ostatecznie spławić nasze świętości i pamiątki narodowe, orderem Virtuti Militari nagradzał wojska, biorące udział w zwalczaniu bożowników o wyzwolenie narodu. Odznaka ta, zmieniona tylko w szczególe (mianowicie datę pod napisem Rex et Patria zmieniono na 1831), udzielana była szczerze; rozdano mianowicie I. kl. — 14, 2 kl. — 188, 3 — 1105, 4 — 5213 i 5 — 100.000. W późniejszych czasach niektóre pułki gwardii rosyjskiej uzyskiwały odznakę Virtuti Militari, jako znak jubileuszowe.

Odrodzona Rzeczpospolita Polska postanowiła nagradzać męstwo obrońców.

Dnia 6 sierpnia 1919 r. Sejm ustawodawczy odnowił order, który po raz pierwszy przypisał Naczelnik Państwa w dniu 22 stycznia 1920 r. w rocznicę powstania styczniowego, 11 członkom kadłubaty orderu.

Ostatnio w czasach przełomowych — Wódz Naczelny i generałowie, dowodzący kontrofensywą naszą, udzielią go bohaterom, którzy z dumą noszą tę najzaszczytniejszą odznakę, tak drogą każdemu Polakowi. Jak widać z raportów dowódców, — pragnienie otrzymania niebiesko-czarnej wstążeczki pobudza żołnierzy do czynów nadzwyczajnego bohaterstwa. Posiadanie tej odznaki jest i powinno być ambicją każdego żołnierza, aby kiedyś męstem pokoleniem mogły ze ozią i dumą wspominać bohaterów. Tak, jak my ze wzruszeniem przyglądamy się tym odznakom, przechowywanym wśród pamiątek rodzinnych.

Stanisław Łoza („Wiarus“).

na pewne trwałe efekty artystyczne.

Teatr Słowackiego — korzystając z dużej ilości przejeżdżnych — przypomina dawne tradycje i zaczął sezon wystawianiem sztuki patriotycznych. Po „Nocy Listopadowej“, granej z całym pietyzmem — która przypominała dobre czasy Pawlikowskiego poszedł „Kiliński“ Bałuckiego. Dobrze zrobiła Dyrekcja, że zdecydowała się wystawić tę sztukę, spoczywającą w pyłach zapomnienia. Obecnie bowiem społeczeństwo sugestywowane przez „narodową“ prasę starannie zaczyna odróżniać bolszewików od „porządnych“ Rosyan, z którymi trzeba żyć w przyjaźni.

Trzeba pokazywać od czasu do czasu szerokim warstwom, czego naprawdę chcieli ci „porządni Moskale“. Bo słusznie powiedział głęboki znawca duszy moskiewskiej — Marian Dziedochowski: Romanowi grabili w imię boskości carystu... demokraci w imię demokratycznych principów. — Pieśń ta sama — tylko melodia trochę inna...

„Bagatela“ zaczęła sezon nowacyami pikantnymi. Sprowadzono sztuki sensacyjne z obsadą dobrą. Werniczówna i Nowac-

ki — prym wiódł wśród artystów Bagateli. Zaangażowano Brydzińskiego, który porwał publiczność w roli japończyka w Tajfunie. Co prawda, że pewno by się bardzo Japonicy uśmieli z tych krakowskich japończyków... no ale publiczka bywa kontenta a siedzące w pierwszym rzędzie o tyle damy aż dreszczów nerwowych dostały w scenie, gdy „on“ — dusi „ją“. A że nim był Brydziński — a nią efektowna artystka Polskiego teatru w przepysznych tulaletach od Harrego występująca p. Elsnerówna — efekt był bajeczny.

Najnowsza premiera „Bagateli“ „strażnik cnoty“ zupełnie spała na panewce. — Subtelna sztuka Onufrego, grana koncertywo w bufwarowym teatrzyku Paryża nad Wisłą zmieniała się w szaro-rodły fabrykat. Niech tam co chce będzie — ale lepiej zapłacić 50 franków za butelkę prawdziwego Veuve Clicquot... niż kupić kilka flaszek solidnego niemieckiego szampara za tę samą sumę.

I między piankami szampańskiego wina — kultura umiała przeprowadzić subtelne różnice. Ateńczyk.

ANIELA BREZANY'OWA.

Poświęcone pamięci bohaterom z pod Zadwórze.

(Do ryciny).

„Tyle dzwonów! Gdzież te dzwony? Czy w mej głowie huczą?
Kiedy idą roje księży z taką pieśnią
kruczą? —
Tu... przedemną o dwa kroki czarny wóz
się toczy —
Jak mi ciemno! — ten wóz czarny
zciemnił moje oczy!“
(Ulejski).

Bija dzwony!... Postawa się zwolna! dzwony! jeszcze nigdy nie widziany orszak — za nim — nieprzeżane tłumy publiczności, w smutku pograżone — w oczach wszystkich biyszą łzy!

Idą księża w czarnych ornatach — idą ich tak wiele — kruczą z rzewną pieśnią — bo też to co widzą — jest nader bolesne! Prowadzą młode życie w grób...

Polskich synów... biednych matek ukocha-
nie... bohaterów — którzy Ojczyźnie w o-
nierz od oddali swe młode życie broniąc na-
szego koch. Lwowa i wstępu do niego przed
działą bolszewików. Odzież... na przedzie
krzyż jasnieje — i muzyka gra... a ta mu-
zyka szarpie... rani serca zboleła!

I toczą się wozy — jeden za drugim
— a na nich... w czarnych trumnach zło-
żone szczałki pioszarpie, upocięte ma ka-
wały... bohaterów naszych — przez dyabel-
ską dziec! — — — Toczy się te wozy —
nie czarne — imo w zieleni i kwiaty przy-
strojone, bo szła ta dzielna nasza młodzież
w bój z nadzieją w sercu że odepnie wro-
ga z pod bram miasta — że raczej zginie
a nie ustąpi — do ostatniej kropli krwi swej
trzymać się będzie na swym posterunku,
aż nadejdzie pomoc! — I stało się!...

Żaden nie ustąpił ze swej placówki
a bili się jak lwy i dali się porwać Ci mło-
dzi dżeln chłopcy — — —

za Ojczyznę!

Pochód ten smutny przepełnia bólem
serca — ściemnia oczy — zalane łzami, a
nie jedna pieść się ścisła ziemią — za ten
mord! okrutny!

I zbliża się ten orszak rzeźwiny ku omen-
tarnej bramie a dzwony jęczą żałośnie —
słowa pożegnania koją ból serca — są tak
gorące — serdeczne — prawdziwie Pol-
skie! Wzieli koledzy trumny na swe mło-
de barki i miosa... miosa ku otwartej mo-
gile. — Tam... w ojczyściej ziemi znajdzie-
cie spokój — dżeln synowie Ojczyzny!...

I zasypiano ziemią i wionymy kwie-
ciem mogile wasza! Pożegnali Was Kole-
dzy — matki biedne, siostry, kochanki —
żegnali Was Polska cała bohaterowie —
dżeln synowie Ojczyzny! Pamięć po Was
nie zginie — cześć będą po wieki a każ-
da matka Polka opowiadać będzie swym
dzieciom i wnukom o bohaterach z pod
Zadwórz!...

Cześć Wam!

Słońce zlewa całe potoki światła na
ten grób ukochany — złote liście syją się
i kładą na nim, otulając go miły, złotym
całunem — a tam — wyszło, na tle błę-
kitów kraży aeroplan — gdyby Orzeł bia-
ły żegna Was — żegna na zawsze!

Wieczny odpoczynek.

MAREK BUCZMA-CZAPLIŃSKI.

Pogrzeb kpt. Zajackowskiego.

Potężna fala ludzi... Boleść narodowa
Składa dziś hołd ostatni zwłokom, które
[chowa.

Poznać możesz po ruchach, oczach i sku-
[pieniu,

Że kir dusze owionął, że się pławią w cieniu.
Środkiem szpaleru krok za krokiem sunie,
A na wozach drewnianych jadą ciała w tru-
[mnie

Czarnej, skromnej, bez ozdób, podpartej
[bagnetem,

Na znak, że życie było bojowym sonetem.
Na przedzie stąpa sierżant. Niesie na czer-
[wieni

Poduszki krzyż „Virtuti”. W krąg od kap
[się mieni:
To kanonicy siwi. Z tyłu duchowieństwo
W beretach aksamitnych idzie cześć męczeń-
[stwo.

Poza trumnami konie, pyszne bucefały,
Świadkowie panów zgonu i świadkowie
[chwały,
Luźno, wolno, bez siodła, smętnie trzęsą
[grzywy.

A dalej, gdzieś bez kresu, jak wir uporczywy,
Fala ludzi potężna... Aż do furt cmentarza
Odprowadza gromadnie dziarskich rot wło-
[darza...

Generał już swych żegna — krótko lecz za-
[łośnie.

Stuknęły pierwsze grudy i grób w oczach
[rośnie...

Ale nów na nim wzejdą róże, astry, malwy,
Wykwitły ponad grobem trzy przeciągle
[salwy...

Jednoraz. danina na potrzeby wojska.

Wszystkie pisma podały już wiadom.
o rozporządzeniu Rady Obrony Państwa z
25. bm. o jednorazowej daninie na potrze-
by wojska. Tymczasowy Wydział samorzą-
dzący dokonał rozdziału między Wydziały
powiatowe kontyngentu, przypadającego na
Małopolskę. Wydziały powiatowe rozdzieliły
swoje kontyngenty pomiędzy gminy, a gminy
wdrożyły kroki dalsze celem ściągnięcia da-
niny od mieszkańców. Dotychczas jednak
nie wszyscy zdają sobie sprawę dokładnie z
istoty tej daniny.

Streścimy najważniejsze ustępy wspo-
mnianego rozporządzenia. — Celem daniny
jest zaspokojenie potrzeb wojska. — Gmina
ściągnie potrzebne przedmioty od mieszkań-
ców, którzy je posiadają w stanie zdatnym
dla celów wojskowych. Przedewszystkiem o-
bowiązani są dać daninę osoby, które po-
siadają więcej przedmiotów tego samego ro-
dzaju i które przez oddanie jednego lub
więcej przedmiotów nie doznają dotkliwego
uszczerbku. W dzisiejszych czasach każdy
wolałby złożyć ekwiwalent pieniężny zamiast
daniny w naturze, to jednak możliwe jest
tylko wtedy, gdy ktoś, jak wspomniano z
przedmiotów daniny (buty lub trzewiki, spo-
dnie, koc, bielizna (koszula, kalessony, skar-
petki lub onuce) — nie posiada więcej tego
samego rodzaju przedmiotów i oddanie
choćby jednego przedmiotu pociągnęłoby dla
niego wielki uszczerbek.

Gminie przysługują prawo zarekwirowa-
nia potrzebnych przedmiotów, a kto się u-
chylił się od ich dostarczenia, ulega karze
aresztu lub grzywnie do 100.000 Mp.

Jeżeli gmina nie może zebrać wśród
mieszkańców naznaczonej daniny, z powodu
całkowitego lub częściowego ich braku, mo-
że te przedmioty nabyć w drodze kupna po-
za gminą.

Fundusze na ten cel zbierze gmina w
sposób przewidziany w obowiązujących prze-
pisach dla pokrycia normalnych wydatków
administracji samorządowej, dodatkami do
podatków lub specjalnym podatkiem (spe-
cjalna składka).

Te dodatki, względnie specjalny podatek
należy rozłożyć równomiernie na wszy-
stkie warstwy ludności stosownie do ich do-
chodów i majątku.

Ci z obowiązanych do świadczeń w na-
turze, których danina wartością swą prze-
kroczy przypisaną wysokość świadczenia pie-
niężnego, otrzymają odpowiednie zwroty. —
Danina dobrowola musi być przez komisye
oszacowana i pokwitowana. Stronie niezado-
wolonej z oszacowania przysługują rekurs.

Komisye odbiorcze, — wybrane przez
gminy, muszą każdy przedmiot oddany o-
znaczać nazwiskiem oddawcy i prowadzić
podwójną ewidencję. Kto jest w stanie zło-
żyć choćby jeden przedmiot daniny, n. p.
koc lub koszulę, ma obowiązek to uczynić i
niech nie myśli, że świadczeniem pienięż-
nem może wykupić się od daniny.

Gmina musi daninę złożyć w naturze,
nabycie przez nią przedmiotów daniny dro-
gą kupna i to w oznaczonym terminie jest
prawie niewykonalne.

Z pewnością prawie wszystkie gminy
wolałyby nabyć przedmioty daniny, niż ścią-
gać je od mieszkańców, wyobraźmy sobie
jednak, jakie skutki spowodowały kupno ca-
łego potrzebnego dla Rzeczypospolitej kon-
tyngentu, zwłaszcza za granicami kraju. —
Właśnie te trudności prawdopodobnie były
powodem, dla których Rząd zwraca się do
obywateli o zaspokojenie potrzeb wojska da-
niną w naturze.

Z Rady miejskiej.

Lwów, 24. września.

(rs) Na wstępie wczorajszego posiedze-
nia Rady miejskiej przyjęto wnioski dra We-
reszczyńskiego, postawione imieniem komisyi-
matki.

W myśl tej uchwały mandat radziecki
po zamordowanym przez bolszewików dłu-
gotnim radnym ś. p. dr. Stanisławie Obmiń-
skim oddano radcy sąd. p. Józefowi Dwo-
rzakowi (klub mieszczański).

Przyjęto wniosek w sprawie wyboru no-
wej komisji aprowizacyjnej m. Lwowa, która
powstaje w myśl rozporządzenia minister-
stwa aprowizacji: Przewodniczący prezydent
Neumann, zastępca jeden z wiceprezydentów;
z grona radnych i poza Radą wybrano 24
członków komisji, mianowicie wybrani pp.:
Włodzimirski, Höflinger, Maksymowicz, Schir-
mer Józ., Chrystowski, Salamander, Marecki,
Antoniuk, Laskownicki, Bader, Rybicki Tad.,
Brodacki, Kurkowski, Weinberg, Thom, Soup-
per, Krzysztofowicz, Przemycki Stan., Żół-
kiewski, Sebastian Jak., Lubieniecki Kaz.,
Zawadzki Miecz., Felsztynowa Hel., dr. Zet-
terbaum Maks. Zastępcy pp.: Demeter M.,
Bieniecki, Kotowicz, Cirin, Lisiewicz J., Ko-
narski, Lang L., Ursini, Bogdanowicz K.,
Rappaport M., dr. Rodakiewicz, dr. Rucker,
Aleksandrowicz Aniela, dr. Parnas Józ., Wo-
lisch, Jakóbczyński, Paluchowski St., Tomi-
cki Józ., Bachman Józ., Radek Stan., Szy-
dlowski Wład., Dworak, dr. Münz J., Man-
del Oswald.

Do komisji rekwizycji materiałów au-
tomobilowych wybrani zostali pp.: Domiczek,
Weinberg i Hauswald; zastępcy pp.: Gajczak
i dr. Rucker.

Z porządku dziennego załatwiono z referatu r. Lewickiego Bol. sprawę podwyższenia opłat od win, moszczu winnego i owocowego. Dotychczasowe opłaty przynosiły miastu 144.000 koron dochodu rocznie, obecnie mają przynosić przeszło 3 miliony marek. Uchwałę powyższą zatwierdzić mają w Warszawie i wtedy dopiero podwyżka będzie obowiązywała. Z referatu r. Biernackiego przyjęto wniosek o zmianę ustawy budowlanej dla m. Lwowa w kierunku podwyższenia kar pieniężnych, mianowicie od 300 do 20.000 mk. i od 100 do 6.000 mk. Załatwiono jeszcze sprawę instrukcyi dla lekarza zakładu sierót we Lwowie i przystąpiono do posiedzenia tajnego.

Dziwne praktyki.

Prokuratura skonfiskowała wczoraj nakład „Wieku Nowego” za umieszczenie ogłoszeń o poszukiwaniu mieszkań za sowitem wynagrodzeniem; ogłoszenia te były nadane przez inserujących jeszcze przed wydaniem odnośnego zakazu i tem samem sporną jest kwestya, czy ukazanie się ich było wogóle wykroczeniem.

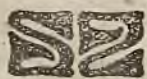
Gorliwość odnośnych czynników, które dopiero w dwa lata po powstaniu państwa polskiego zorientowały się, że należy tępic lichwę mieszkaniową, objęła jednak już nie tylko nakład skonfiskowany, ale nakazała agentom policyjnym urządzić po mieście nagonkę za każdym kolporterem, bez względu na to, jakie sprzedawał egzemplarze.

Tłomaczenie, że jest to już nakład po konfiskacie, nic nie pomogło i w ten sposób skonfiskowano nam ponad tysiąc egzemplarzy zupełnie nielegalnie; interpelowani agenci zgodnie oświadczyli, że tak „kazali pan radca”.

Potwierdzeniem naszych słów niechaj posłuży fakt, że w prokuratury zdeponowano wczoraj kilkaset egzemplarzy nielegalnie skonfiskowanych, które usiłowano nam około 7-mej wieczorem wstydliwie zwrócić. Egzemplarzy tych nie przyjęliśmy.

Ze względów zasadniczych występujemy przeciwko krzywdzącemu nas postępowaniu na drodze sądowej; zanim jednak wyrok sądowy pouczy odnośne czynniki o ich prawach i obowiązkach, byłoby ze wszech miar wskazaniem, by pan dyrektor Reinlander, znany z kulturalnego i obywatelskiego traktowania swego urzędu, pouczył panów radców, co jest ich obowiązkiem i że nie po to są powołani do cenzury, by prasę polską walczyć z setnymi trudnościami — szkodliwymi.

Czas przenieść się z epoki „k. u. k. Schimmla” w okres ludowej Rzplitej. Kto nie dorósł do zadań i wymogów nowoczesnej administracyi, niechaj powiększy szacowny poczt emerytów i odpoczywa na Włachach.



Dziś 24. b. m. (piątek) po raz ostatni
NADZWYŻAJNY DRAMAT WŁOSKI W 5 AKT. p. t.
„CARNEVALESCA”
 wyświetla wyłącznie „KOPERNIK”, Kopernika 9.

22746

ZAPOWIEDŹ PREMIERY

w kinoteatrze **KOPERNIK**, Kopernika 9.

22747

Od soboty 25. b. m.
 monumentalny dra-
 mat w 5 aktach p. t.

ZEMSTA OGNI

Główną rolę kreuje
 urocza artystka
CAMILLA KOLLAY

Z teatru.

(PAPIEROWY KOCHANEK, 3 akty z prologiem Jerzego Szaniawskiego).

Objawy wybitnego talentu występowały już w Szaniawskiego „Murzynie”; „Papierowy Kochanek” dowodzi zupełnie wyraźnie, że nowy autor dramatyczny ma zupełnie indywidualny i odrębny profil twórczy.

Z przedziwną subtelnością spiatają się w „Papierowym Kochanku” realna, konkretna w swej bezwzględności rzeczywistość z poetyckim koturnem, z pełnem tesknoty marzeniem, czy to gdy w nocny mrok wpadnie promień księżycowej poświaty, czy nawet gdy go wywołają sztuczne szkieleto-elektrotechnika. Powstają kontakty kłamstwa i sztucznej pozy z objawieniami (szczerem) serca, powstają widajenne nieporozumienia tragikomiczne, i wyrzuty trafiające w próżnię papierową... Ale mówimy ścisłej.

Papierowym kochankiem jest Pierrot. Spotkał go konającego z głodu w gospodzie „Pod trzema latarniami” agent pana Hipolita, bogatego garbarza. Pan Hipolit ma już dziś taką fortunę, że po dobrym obiedzie może się belfamucić dążeniem do wywoływania i przeżywania „wyższych” wznuszeń, poetyckich nastrojów, nieziszczalnych (tesknót)... Kwadrans dla duszy... Upajająca, cicha muzyczka, różno kolorowe sąteliska, Montanna, nawet słonko świecące za pościśnięciem guzika nr. 3... W świetle tych szkielek ma poetyckie gesty i słowa produkować Pierrot dla uciechy p. Hipolita i jego córki Nelly.

Spasibny garbarz sam też prawie wieczy w tę komedye, ale córka jego drwi z tej komedyi i daje Pierrotowi specjalne lekcye, w których go uczy realnego patrzenia na świat i wyrażania się o nim. — Uczeń pojętny, skoro wkrótce przyciodzi do pocałunków (tak żywych, że trzeci akt może zacząć Nelly od wyznania: „Będzie mieć dziecko!” — a więc muszę wyjść za Pierrota. Nieprzystojnie się robi p. Hipolitowi, szczególnie wtedy, gdy Pierrot bynajmniej się na męża nie narzuca, i za łaskę swą zgodę ewentualną uważa. Odtrą-

cany za te słowa przez rozgniewaną swą kochankę (byłby może znów kłódnym kawalerem księżycą, gdyby nie zamknięto przed nim furki).

Bo go mimo wszystko chce zatrzymać u siebie kapryśna Nelly, przebrać w turzerek i modny garniturek i upajać się słowem jego poetyckiem szczególnie podchwili, gdy wydaje się ono jej tak szczere i prawdziwe, a jest właśnie odtąd łamaną i pustą komedya. Oślepiła ją miłość nie pomogło wykształcenie, ani znajomość hebrajszczyzny i hiszpańszczyzny. Skonczyło się jak u tych, co czytać i pisać nie umieją....

Dziwna igraszka rzeczywistości i poezji, wzlotów w zwyz i przeciętnych, codziennych zdarzeń. Zironizowanie subtelne ludzi w rodzaju p. Hipolitów co prawdę za kłamstwo uważają, ale także i odwrotnie dają się oszukiwać.

Stąd powstają prawie w każdej scenie kontakty bardzo subtelne, które wymagają niezwykle czulej reżyserskiej ręki. Powstające tu trudności nie zawsze znalazły szczęśliwe rozwiązanie. Ujawniło się to szczególnie w prologu, który wypadł blado, z wyjątkiem bardzo wyraziście zaznaczonego typu suchotnicznej tancerki przez Helenę Miłosz.

W roli papierowego kochanka p. Kozłowski swoją inteligencyą umiał pokonać trudności swej roli, ale wiele momentów szczególnie w ostatnim akcie uległo pewnemu zatarciu. Rasiniński grał pana Hipolita z właściwą mu komiczną, żywą ekspresyą, stał wywoływał ciągle śmiech na sali. Można by atoli mieć nieraz pewne wątpliwości, — czy było to zawsze zgodne z intencją autora. Pani Rasinińska, znana nam dobrze z sumiennym odtwarzaniem epizodów, dowiodła, że i większą rolę opanować potrafi, — choć również w ostatnim akcie nie wydołała właściwie (pewnych trudnych pasażów psychologicznych). Doskonały epizod dał Czaki zupełnie zasłużenie nagrodzony oklaskami przy otwartej scenie. Wyrązy uznania należą się też Justianowi, Zbrojewskiemu, Duninowi i Bojanowskiewiczowi. Zewnętrzna oprawa sztuki w stosunku do dziełszych trudności technicznych była wcale staranna.

Publiczność przyjęła sztukę z wielkim uznaniem dla autora i aktorskiego występu, jaki w danych warunkach można było osiągnąć.

Adam Fischer.

Wrzenie w Irlandyi nie ustaje.

(PAT.) Wedle doniesień z Dublina zastrzelono wczoraj w miejscowości Balbriggau inspektora dystrykcyjnego Burke, a jego brata sierżanta ciężko raniono. Dokonali tego Sinnfeiniści. Wczoraj w nocy zaatakowali żołnierze królewskiej policji irlandzkiej miasto, poczęli je ostrzeliwać i podpalili kilka domów. Większa część ludności uciekła z miasta w nocnej bieliźnie.

NADESŁANE.

Zakład dentystyczno-techniczny
Celiona MOHRA
pod kierownictwem 20834
Oskara Glasgalla
Lwów, Jagiellońska 15, I. p.

Parcelacje i wszystkie inne pomiary
przeprowadza szybko inżynier
SZEININGER 14231
rządowo upoważniony geometra w Brzesku.

Szkoła muzyczna S. Kasperek

ulica Kochanowskiego t. 4
pod kierownictwem profesorów Łalewicz
i Chybińskiego

przyjmuje wpisy codziennie
od godz. 12—2-giej.

Groźno nauczycielskie: Dr. A. Chybiński, S. Kasperek, M. Kelles-Kranzowa, J. Łalewicz, G. Kolarzowska, Stadnicka, Zofia Świątkowska. 22229

Sukcesy wojsk naszych na całym froncie.

Kontrakcja przeciw wojskom litewskim.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO.

WARSZAWA, 23 września.

Na terenie na południe od Prypoci pościg naszego wojska trwa nadal. W rejonie Lachowiec jazda nasza wzięła wczoraj 500 jeńców ze wszystkich pułków 47-miej dywizji sowieckiej, jedną kancelaryę pułkową, 7 karabinów maszynowych oraz dużo taboru. Na wschód od Lachowiec napotkane oddziały 25-ej dywizji sowieckiej zostały rozbite; 810 jeńców pozostało w naszych rękach. Zdobył jeszcze nie zameldowany.

Na linii Zbaraż-Lanowiec zdobyto tabor kolejowy z łożony z 3 lokomotyw, w tej jedna pancerna i 550 wozów.

Oddziały nasze doszły do Zaslawa. Dalej na północ utarczki patroli nieprzyjacielskich na linii rzeki Horynia.

Z dotychczasowych obliczeń wynika, że dotychczasowa zdobycz III. armii z rejonu Lwów-Dubno-Równo za czas od 12-go b. m. wynosi 4.000 jeńców, 28 dział, kilka set karabinów maszynowych, 1 pociąg pancerny, 1 pociąg sanitarny, 12 lokomotyw, 1.500 wagonów, z tego: 52 z różnym materiałem, 30 z amunicją wszelkiego rodzaju, z benzyną, 9 z kuchniami polowymi, 11 z materiami wybuchowymi, 17 z materiałami budowlanymi, 5 z przyborami technicznymi, 7 cystern naftowych, 3 warsztaty rusznikarskie, 4 wagony materiałów aptecznych, oprócz tego 10 aut ciężarowych, 3 auta pancerne, magazyny żywności, większa ilość materiału saperckiego i inne zdobycze.

Na północ od Prypoci rozgorzała walka, którą spowodowały zaciekle ataki bolszewickie na całej linii. Wojska nasze oparowały miasto Muchawiec, Worotyniec,

Moczulnik, Gruzka, Poddubiu, Winiec, odrzucając oddziały 57 i 58 dywizji piechoty sowieckiej.

We wczorajszej akcji na Swisłoczy zdobyto 518 jeńców, 13 karabinów maszynowych i 1 auto ciężarowe. Atak nieprzyjacielski, przeprowadzony z rejonu Jartwisz-Połaka, został ze stratami dla nie nieprzyjaciela odparty. Oddziały nasze wzięły przytem 200 jeńców, 3 karabiny maszynowe i 1 auto.

Dalej na południe wojska nasze zepchnęły nieprzyjaciela w kierunku na Mscibowo i osiągnęły rejon Putki-Połak-Szućki-Oleki. W rejonie Brzostowica wielka-Gorbacz prowadził nieprzyjaciół krwawa dywizjami piechoty i oddziałami kawalerii zaciekle ataki, które zostały z wielkimi stratami dla niego odparte. Na placu boju naliczono co najmniej 1.000 zabitych bolszewików. Wzięto przytem 160 jeńców, 4 karabiny maszynowe i 5 wozów amunicyjnych. Również i ataki na Kuźnice zostały odparte. Oddziały nasze przeszły zarazem do kontrakcji.

Ciągła agresywność oddziałów litewskich, stojących na naszym terenie, jak również wielokrotnie stwierdzone i kontynuowane naruszenie neutralności przez Litwinów na korzyść wojsk sowieckich, zmusiło wojska nasze do kontrakcji, w której zajęto Kopciowo i Sejny. Dotąd naliczono 1.000 jeńców, w tem 30 oficerów, oraz 26 karabinów maszynowych, 2 baterie polowe, 1 bateria ciężka. Jeńcy ci stwierdzili, że dwie dywizje litewskie miały rozkaz zaatakowania nas w okolicy Sejn.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich.
Sztab Generalny.

Odwołanie gen. Leronda z Górnego Śląska?

BYTOM. (PAT.) Niemieckie gazety G. Śląskie podają prywatną wiadomość, którą jednak należy traktować bardzo ostrożnie, następującej treści: Jak donoszą dzienniki paryskie należy uważać odwołanie gen. Leronda z G. Śląska za dokonane. Lloyd George ma zamiar oddać sporne kwestye do rozstrzygnięcia konferencji ambasadorów, która zajmie się zbadaniem przyczyn zatargu francusko-angielskiego. L'Oeuvre zapatruje się na taki wynik sprawy, jako na zwycięstwo rządu niemieckiego w kwestyi Górno-Sląskiej.

Ofensywa armii gen. Wrangla.

LYON. (PAT.) Wedle komunikatów Wrangla z dnia 17, 18 i 19. b. m. wojska jego kontynuując ofensywę, zajęły Pałogi, biorąc 1200 jeńców i 25 karabinów maszyn. W kierunku Aleksandrowska przekroczyła

jego armia linię Gajdelberg (?) i Buszack, przyczem wzięto 400 jeńców. Dnia 18. bm. zajęła Orjehowo i Hulajpole.

Jeńcy litewscy traktowani będą możliwie najlepiej.

WARSZAWA. (PAT.) „Rzeczpospolita” donosi: Ministerstwo spraw wojsk. kierując się względami humanitarnymi wobec jeńców żołnierzy litewskich, którzy są słabym narzędziem w ręku rządu kowieńskiego, działającego w ścisłym porozumieniu z bolszewikami i Niemcami, a niewątpliwie nie z myślą przekonania bratniego narodu litewskiego, wydało rozkaz, polecający wydzielić ich z spośród ogólnej liczby jeńców wojennych, należycie izolować i traktować możliwie najlepiej.

APOLLO

Jeszcze tylko dziś i jutro!

DEKAMERON

TRZY 22645

NOCE MIŁOSNE

BOCCACCIA.

Od niedzieli sensacyjny dramat włoski firmy „Cines” w Rzymie:

ZDOBYCZ

6 aktów! 6 aktów!

Wspaniałe zdjęcia! Reżyseria Alfreda Luida, twórcy „Cyrku Wolfsona”. —

Senzacyjne rewelacje na posiedzeniu konstytuandy gdańskiej.

Niemcy gdańscy chcą wydać Gdańsk bolszewikom.

GDANSK. (PAT.). 23 b. m. Na wczorajszym posiedzeniu konstytuandy gdańskiej toczyła się przeszło 3 godzinna i bardzo burzliwa dyskusja w sprawie konwencji polsko-gdańskiej. Jako delegatów Gdańska uprawniono do podpisania konwencji w Paryżu nadburmistrza Sahma i posła Schumera (centrum). Socjaliści niezawisli protestowali przeciw temu wyborowi, uważając go za nieprawny. W czasie dyskusji ponowiono sensacyjne rewelacje na temat rokowań, jakie swojego czasu gdańscy socjaliści niezawisli prowadzili w Berlinie z przedstawicielami sowieckiej republiki.

Na początku toczyła się dyskusja na temat samej konwencji. P. Ryhna stwierdził, że gdański i polski projekt konwencji są tak odmiennie, że delegacja gdańska musiałaby w Paryżu jeszcze gorsze wrażenie, aniżeli swego czasu delegacja niemiecka w Słasku. Jestem zdania — mówił mówca — że delegacja składa się z ludzi nieodpowiednich.

Do rokowań nie powinno się wysyłać ludzi, którzy są na liście oskarżonych i którzy przy każdej sposobności ryczą „Deutschland, Deutschland über Alles”. Należy natomiast wysyłać ludzi, którzy stoją na stanowisku: Gdańsk dla Gdańska, którzy nie zeznają ustawicznie w stronę Berlina.

Z kolei zabrał głos Sahm i oświadczył, że słowa Ryhny zdają się mieć na celu spowodowanie delegacji polskiej w Paryżu do oświadczenia, że z nim nie można pertraktować.

P. Sind, umiarkowany soc., występuje z całą stanowczością przeciw polskiemu projektowi, który chce z Gdańska uczynić polskie miasto. Urzeczywistnienie projektu polskiego byłoby zdaniem mówcy, zlekceważeniem traktatu wersalskiego. Porozumienie między Gdańskiem a Polską możliwe jest tylko na podstawie projektu gdańskiego.

P. Jowielowski, demokratą niemiecki wyraża nadzieję, że konwencja polsko-gdańska przyjdzie do skutku w drodze dalszej pertraktacji.

Przedstawiciel partii polskiej dr. Panek wkracza przyczyną, dla których Polacy usunęli się od pracy dalszej w komisji nad konwencją. Braliśmy z początku udział — mówił — w najlepszej wierze, sądząc, że konwencja oparta będzie na zasadach u-

względnień żądań polskich. W przeciwnieństwie do tego musimy stwierdzić, że wszystkie partie niemieckie zgodnie bez żadnej zmiany przyjmowały wszystkie wnioski rady stanu, pozostając w jaskrawej sprzeczności z traktatem pokoj. Duchem i twórcą tego osławionego projektu konwencji jest przewodniczący rady stanu nadburmistrz Sahm, w którym tkwi za dużo Prusaka, a za mało Gdańszczanina. Pierwszą jego czynnością była zapowiedź walki z polskością. W wypracowanym przez niego projekcie tkwi już duch starego pruskiego polityka. Kardynalnym błędem jego projektu jest projektowana suwerenność wolnego miasta. Jest to ogromna sprzeczność, gdyż państwo pozostające pod prawną ochroną innego państwa lub całej grupy państw nie posiada suwerenności.

Następny mówca Schümmer zarzucił niezawisłym socjalistom zbrodnię stanu, której się dopuścili, pertraktując w Berlinie z bolszewikami co do sposobu opanowania Gdańska przez bolszewików, którym chcieli Gdańsk wydać.

P. Mau, niezaw. socjalista, w odpowiedzi na ten zarzut demaskuje wszystkie plany, rozważane w komisji spraw zagranicznych. Oświadcza, że tak samo, jak socjaliści, dopuścili się zdrady stanu wszyscy członkowie komisji, gdyż byli o wszystkim poinformowani i przeciwko temu nie protestowali.

Przewodniczący Sahm przyznaje, że wiedziano o tych rokowaniach. Nie było bowiem nikogo, kto by nas obronił i łatwo mogliśmy się znaleźć między ogniem Rosji a armatami francuskimi i angielskimi.

GDANSK. (PAT.) Wczorajsza dyskusja w parlamencie gdańskim znalazła bardzo żywy odzwiek w prasie, która w artykułach inspirowanych stwierdziła, że Sejm o rokowaniach z bolszewikami zawiadomił komisarza ententy Towera.

Oświadczenie to nie ma nic innego na celu, jak tylko rzucić odpowiedzialność na Towera, a zarazem widać w tem pragnienie Sahma, niezamykania sobie drogi do Londynu. Prasa niemiecka stwierdza, że Mau wczorajszymi wywodami przystąpił do burzenia gmachu woln. m. Gdańska.

tylko zakończenia wojny, ale również stworzenie stosunków pokojowych między narodami, tak długo rozdzielonymi przez imperialistyczną politykę carów. Od chwili zmartwychwstania naszego państwa, naród polski pragnął i pragnie zawsze pokojowego i przyjaznego rozwiązania wszystkich kwestii spornych ze swoimi sąsiadami.

Jeżeli nasze rokowania zostaną ukoronowane traktatem, czyniącym zadość życiowym interesom obu stron, wówczas wspomniemy, że w starem mieście Rydze dokonało się to dzieło.

Lecz jakkolwiek będzie rezultat naszych rokowań, naród polski nigdy nie zapomni serdecznej uprzejmości, z jaką delegacja nasza została przyjęta na wolnej ziemi łotewskiej i szczerzej gotowości, która stwarza atmosferę przychylną dla naszych rokowań.

Przewodniczący delegacji rosyjsko-ukraińskiej Joffe odpowiedział po rosyjsku: Niechaj mi wolno będzie podziękować w imieniu delegacji rosyjsko-ukraińskiej za powitanie, wyrażone tu w imieniu narodu łotewskiego i za gotowość udowodnienia rokowań pokojowych ze strony Łotwy.

Rosja jest najlepszym przyjacielem wyzwolonych narodów, które oświadczyły swoją wolę, że chcą żyć niepodległe na terenie dawniejszego cesarstwa rosyjskiego. Odbywająca się zatem konferencja w Rydze jest dla nich dobrym znakiem.

Ufam, że uznając wolę Rzeczypospolitej polskiej do zawarcia pokoju, delegacja rosyjsko-ukraińska (może z wami) podzielać optymistyczne nadzieje, które pan tutaj wyraził.

Następnie przewodniczący Dabiski zaznaczył, że sprawdzanie pełnomocnictw będzie zadaniem dzisiejszego posiedzenia, które w tym celu przeniesiono dla załatwienia powyższej sprawy. Po ponownem zagajeniu posiedzenia oświadczył przewodniczący obu delegacji, że pełnomocnictwa są wystarczające, poczem posiedzenie odroczone.

Z konferencji ambasadorów.

LYON. (PAT.) Konferencja ambasadorów zebrała się pod przewodnictwem Paleologue'a we wtorek po południu. General Lerond miał na żądanie konferencji złożyć jej raport w sprawie zajść na G. Śląsku, oraz przedstawić swoje uwagi o notach wysłanych przez rząd niemiecki. Madsui, ambasador japoński obecny był po raz ostatni na zgromadzeniu. Paleologue wyraził głęboki żal z powodu jego odjazdu.

D'Annunzio prezydentem Rjeki.

POLDHU. (PAT.) Według wiadomości z Quarmoro wybrany został D'Annunzio prezydentem Rjeki i przyjął również tekę ministra spraw zagranicznych.

W przededniu rozbicia się rokowań czesko-polskich.

KRAKOW. (Telef.) (K.) Rokowania wczorajsze z delegacją czeską o mało nie zostały rozbite z powodu nieustępliwego stanowiska Czechów. Przedłużone jednak zostały na dziś. Prawdopodobnie rokowania te rozbijają się.

Otwarcie konferencji pokoj. w Rydze.

LIBAWA. (PAT.) Radio. W gmachach czarnogłówców otwarto dziś pierwsze posiedzenie pokojowej konferencji polsko-rosyjskiej. Obecni są delegaci obu państw, jako goście, osoby zaproszone ze sfer dyplomatycznych i bardzo wiele reprezentantów prasy, gdyż wszystkie posiedzenia konferencji będą jawne.

Przed oficjalnem otwarciem posiedzenia łotewski minister spraw zagranicznych Majerowicz powitał delegację w języku francuskim, zaznaczając, że stolica Łotwy jest szczęśliwą, że przyjmuje w murach swoich reprezentantów wielkich narodów sąsiennich zgromadzonych dla dzieła pokoju. Nietylko kraje wojujące i ich sąsiedzi, lecz także i cała Europa jest wielce zainteresowana w

zrywroćeniu pokoju na wschodzie Europy.

Każdy rozumie trudności, które konferencja musi przezwyciężyć. Jedynie silna wola może je usunąć, jednak cel ten godzin jest największego wysiłku. Naród łotewski jest najserdeczniej życzy pokoju narodom, tu reprezentowanym, wobec których kieruje się głęboką sympatią. Niechaj ta atmosfera sympatii otacza i wasze prace. Jesteśmy niemniej przekonani, że duch pertraktacji w Rydze będzie demokratyczny i że pokój będzie osiągnięty.

Prezes delegacji polskiej odpowiedział na to: Przyjęliśmy z prawdziwą radością słowa, że w stolicy niezawisłego państwa łotewskiego zbiera się konferencja, aby kontynuować rokowania, których celem jest nie-

Zaraz składajcie dary na czołówkę upominkową dla frontu! Żołnierze czekają!

Marszałek Trampeczyński przeciw ustawie o obronie Naczelnika Państwa.

WARSZAWA. (Telefonom). (k) Na posiedzeniu R. O. P. na którym uchwalono rozporządzenie dotyczące ochrony czci Naczelnika Państwa, marsz. Sejmu oświadczył się w dyskusji przeciw uchwaleniu tego rozporządzenia. Zaznaczył jednak, że w razie gdyby rozporządzenie to przyjęto, to domagać się będzie rozszerzenia go także na osobę marszałka Sejmu. Życzenia tego R. O. P. nie akceptowała.

ROZKAZ!

Z powodu reaktywowania Oddziałów „Związku Strzeleckiego” na prowincyi — Komenda „Związku Strzel.” na wsch. Małopolskę we Lwowie wzywa byłych komendantów Oddziałów prowincjonalnych „Związku Strz.”, jakoteż wszystkich przebywających na prowincyi b. członków Związku lub b. Legionistów o bezzwłoczne zapodanie swych adresów.

Komenda „Związku Strzeleckiego”
na wsch. Małopolskę
Lwów, ul. Ossolińskich 1. 12.

Ze spraw ukraińskich.

Układy Petlury z Wranglem?

Berliński tygodnik „Wremia” donosi wiarygodnego źródła, że Petlura miał spotkanie z przedstawicielem Wrangla gen. Noga (?). Delegacja Petlury, złożona z 11 osób, pod kierunkiem pułk. Guleja, wyjechała podobno jeszcze 2. sierpnia na Krym. („Wpered”).

Delegacja Petruszewicza do Londynu.

„Times” donosi, że w najbliższych dniach ma przybyć do Londynu delegacja rządu Petruszewicza z żądaniem uznania samodzielności Galicyi wsch. Delegacja liczy na to, że będzie przyjęta przez Lloyda George’a i Lloyd’a Curzona. W skład delegacji wchodzi Petruszewicz, Simens, Groter i Książek (trzej rzeczoznawcy). („Wpered”).

Komitet „Akademickiej Pomocy” w Przemyślu.

Pod taką nazwą powstało w Przemyślu stowarzyszenie, którego celem jest zorganizowanie wysyłki ukr. młodzieży akademickiej masowo na studia do Czech i Niemiec. Komitet ma zakładać filie w innych miejscowościach, zbierać forsownie składki itd. Na czele stoja O. Jarema, dr. Zahajkiewicz i Żowni-

Protest rządu Petlury przeciw postępowaniu sowietów na Ukrainie.

„Ukr. Pras. Biuro” w Tarnowie donosi, że przedstawiciele ukr. politycznych partyi i „kijowskiego obyw. komitetu ukr.” mają zwrócić się w porozumieniu z rządem Petlury do przedstawiciela robotników Europy o interwencję w sprawie ukr. niezawisłości. Chodzi o to, aby robotników Europy poinformować o istotnem odnoszeniu się rosyjskich sowietów do sprawy niezawisłości ukr. narodu.

Przeciw daninie dla polskiego wojska.

„Wpered” w notatce z 24. b. m. zwraca się przeciwko pobieraniu daniny dla polskiego wojska z powiatów Galicyi wsch. nazywając ją rekwizycjami.

KRONIKA SPORTOWA.

Lwowskie Tow. Łyżwiarskie zwołało na dziś godz. 6. wieczór posiedzenie Wydziału w celu porozumienia się co do rozpoczęcia sezonu. Podobno kosztu koniecznych napraw wynieść mają około 50.000 marek i kwestyą jest, czy na przeprowadzenie ich uzyska Towarzystwo fundusze.

Kronika bieżąca.

Dziś Ruparta.
Jutro Kleofasa.
Pojutrze Cypryana.
Wschód słońca o g. 5:51. Zachód o g. 5:54.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Piątek, 24 września o godz. 7 wiecz. „Papierowy kochanek”, 3 akty z prologiem.
W sobotę 25 września „Ada”, opera.
Niedziela 26 września o godz. 3:30 „Pomysł panny Franciszki”, komedia; o godz. 7 wieczór „Księżniczka czardasza”, operetka.
Poniedziałek 27 września o godz. 7 wieczór „Papierowy kochanek”, 3 akty z prologiem.
Początek przedstawień popołudniowych o g. 3:30 popoł. wieczornych o g. 7.

Teatr Bagatela, Rejtana 3.

W niedzielę 26 bm. popołudniowe przedstawienie po cenach znizonych. Początek o godz. 4 popoł. z udziałem Michałowskiego, Staruszkiewicz, Neussera, Wandyczowej, Noskowskiej, Gorskiej, Czernańskiej. „Weźmy się do kupy”, rewja ze śpiewami i tańcami. Bilety do nabycia w księgarni Akademicka 6. W niedzielę od 11 rano do 3 popoł.

22716

TEATR WODEWILOWY (ul. Ossolińskich 10). Dziś: atrakcyja „Już są we Lwowie”, operetka „Niebezpieczna dziewczyna”, farsa „Szalony pomysły kobiety”, orkiestra mandolinistów. Bilety wcześniej w biurze Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 20086

SEKRETARYAT ŻENSKI EGZEKUTYWY AKADEMICKIEJ we Lwowie składa gorące podziękowanie Radzie Opiekunskiej Okręgowej na Małopolskę za hojny dar naczyń kuchennych, wartości 3000 marek p. oddany na własność S. Ż. E. A., do użytku Gospody Stacyi Zbornej VI armii w szkole im. Konarskiego.

RUCH TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY. Dyrekcya poczt komunikuje: W uzupełnieniu telegraficznego okólnika z 2 bm. zezwala się na prywatny ruch telegraficzny i telefoniczny między miastami na zachód od linii: Kołno, Łomża, Zambrów, Ostrow, Małkinie, Siedlce, Łuków, Dęblin, Poławy oraz w miejscowościach położonych na tej linii. Granica na południe od Puław pozostaje niezmieniona.

SPRZEDAŻ BILETÓW KOLEJOWYCH: Dyrekcya kolejowa komunikuje: Począwszy od 23 bm. aż do odwołania będzie kasą osobową umieszczona w Dyrekcji kolejowej sprzedawać bilety jazdy w dni powszednie od godz. 8 do 13, zaś w niedziele i święta od godz. 8 do 12 w poł.

(rs) POGRZEB śp. kap. PETRAŻYCKIEGO Adama dow. 2 batalionu 6 dywizyonu art. konnej poległego 13 sierpnia br. pod Radziechowem odbył się w czwartek popołudniu na cmentarzu Obrońców Lwowa. Z kosłownicy szpitala okręgowego przy ul. Łyczakowskiej oficerowie-kolejczy Zmarłego wynieśli zwłoki i złożyli na wóz armatni, przystrojony, zielenią, poczem żałobny kondukt ruszył na cmentarz. Poprzedzały go oddziały ułanów jazłowieckich i baterya artylerii konnej. W pochodzie niesiono wieńce od oficerów, żołnierzy i matki śp. Zmarłego. Za trumną kroczyła matka i brat. Prowadzono konia wiernego druha śp. kpt. P. Zamykały kondukt oddziały piechoty. Na cmentarzu w serdecznych słowach pożegnał zwłoki bohatera kapelan wojskowy, wojsko oddało salwy, a orkiestra zaintonowała hymn narodowy.

(?) KONGRES KOBIEC. W Chrystyanii obraduje obecnie międzynarodowy kongres kobiet. Na porządku obrad są głównie sprawy kołce i ich stosunek do społeczeństwa, do ustaw państwowych. Najwięcej delegatów przyjechało z Ameryki.

(?) AFRYKA DLA MURZYŃÓW. Nacyonalizm ogarniać zaczyna wszystkie narody świata. Murzyni, których ogólna liczba na świecie wynosić ma około 400 milionów, marzą o zdobyciu dla siebie Afryki i urzadzeniu tamże republiki murzyńskiej. Agituja za realizacją tej idei rozliczne zrzeszenia murzynów w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Największym zrzeszeniem jest Universal Negro Improvement Association and African Communities League. To powszechne zrzeszenie murzyńskie założył Marek Garvey, dziennikarz amerykański, a pochodzenia murzyn. Zrzeszenie powszechne murzynów posiada obecnie 600 filij i dwa miliony członków. Stowarzyszenia te zakładają fabryki, domy towarowe i rozmaite przedsiębiorstwa, dając zajęcie murzynom rozproszonym po Ameryce. Prowadzona przez to zrzeszenie propaganda rozszerza się na całą kulę ziemską. Odczyty, teatry murzyńskie, gazety — oto środki agitacyi. Garvey twierdzi w jednym ze swoich artykułów, że przyszłość należy do murzynów.

KOMITET OPIEKI NAD ŻOŁNIERZEM POLSKIM urządził w niedzielę dnia 26 kwietnia zbiórke uliczną na cele niesienia pomocy żołnierzowi walczącemu na froncie.

POŚWIECENIE PRZYTULISKA DLA DZIECI. Zapowiedziana na 25 bm. uroczystość poświęcenia przytuliska dla dzieci przy ul. Kadeckiej nie odbędzie się. Termin uroczystości zostanie osobno podany. Neuman wr.

W SPRAWIE NADUŻYĆ WOJSKOWYCH. D. O. G. we Lwowie zauważyło pismem z 12 wrze- śnia 1920 L. 12541/T. Nr. 17276 I. Okr., że w razie wypadków nadużyć ze strony oddziałów, organów i osób wojskowych powinni poszkodowani dolożyć wszelkich starań celem wyśledzenia nazwy oddzia- łu, który dopuścił się nadużycia i nazwiska do- wódcy.

Przytem nadmieniał D. O. G., że władze wojs- kowe odczuwają w całej pełni konieczność poło- żenia kresu rabunkom i nadużyciom rekwizycyjnym i nie zaniedbują żadnych środków dla osiągnięcia tego celu; ponieważ jednak cel ten może być osią- gnięty jedynie przez surowe karanie każdego po- współdziałania władz cywilnych i ludności w u- szeregowanego wypadku, przeto koniecznym jest możliwemu śledzeniu sprawców nadużyć.

(rs) DWIE MILIONY sztuk papierosów prze- znaczono do rozsprzedaży we Lwowie. Sprzedaż w cenie po 1 mk. 40 fen. za sztukę rozpocznie się w najbliższych dniach we wszystkich trafikach.

(rs) NIECZYTELNE ZUPEŁNIE ODBITKI de- pesz przysłała nam Polska Agencja Telegraficzna, w tej myśli zapewne, że redakcja nasza za pomocą telepatji odgadnie ich treść. Możeby panowie z PAT. poświęcić więcej uwagi swym obowiązkom i zaprzestali swej działalności na szkodę prasy? Nie chcemy tu już powtarzać skarg całej prasy na ja- kość informacji PAT-a, która woła wprost o po- moc do nieba.

(*) Z POBYTU PREZ. NEUMANA W WAR- SZAWIE. Prezydent Neuman powrócił z Warszawy gdzie bawił, aby załatwić sprawy aprowizacyjne i finansowe gminy. Na posiedzeniu Związku miast omawiano szerzej sprawę zakupu ziemniaków w Poznaniu. Będzie je można sprzedawać po niż- szych niż dotąd cenach. U wiceministra Weinfelda interweniował prezydent w sprawie tytoniu, po- nadto urgował o przyspieszenie załatwienia kwestji podatków miejskich, które częściową przyczy- niły się mogło do polepszenia trudnej sytuacji miasta.

POŚWIĘCENIE POCIĄGU SANITARNEGO. Dzisiaj rano dokonał w Poznaniu kardynał Daibor po- święcenia pociągu sanitarnego, ufundowanego przez poznańskie organizacje przemysłowe, handlowe i P. CAR. SZEFE KANCELARIJ CYWILNEJ Naczelnika Państwa wezwany przez Naczelnika Państwa z frontu, gdzie pełnił służbę w charakte- rze ochotnika, powrócił i objął urzędowanie.

(;) REDAKTOR „WPEREDU” POD ZARZU- TEM ZDRADY PAŃSTWA. Za wydrukowanie we „Wperedu” odezwę międzyarodowego Związku zawodowego w Amsterdamie pociągnął sąd D. O. G. do odpowiedzialności redaktora „Wperedu” Ponfere- go Buniaka i drukarza Jana Elchebergera. Obaj pozostają pod zarzutem zdrady państwa.

(rs) PIĘĆ LAT CIĘŻKIEGO WIEZIENIA. Przed sądem polowym jako doradczym stawał wczoraj 19- letni Marcin Dyda, szeregowiec 40 pp., oskarżony o dezercję. Po przeprowadzeniu rozprawy skazano go na 5 lat ciężkiego więzienia.

Przed tym samym trybunałem stawał Stanisław Węgier, szeregowiec 14 p. ul. oskarżony również o dezercję. W toku rozprawy trybunał zamienił się na zwykły i skazał Węgra na 5 lat ciężkiego wię- zienia.

(rs) W KAMERUNIE LEPIJ FUNKCYONUJĄ TRAMWAJE. Na placu Gółuchowskich wyczekują codziennie tłumy publiczności nadaremnie na wozy tramwajowe, bo na linii wiodącej ze wspomnianego placu na dworzec kolejowy, zamiechano od pewne- go czasu wysyłania podwójnych wozów, które tam dotychczas kursowały. Ze względu na stronę fi- nansową przedsiębiorstwa, które tak zawsze na- rzeka na „deficyty”, jeśli już nie przez wzgląd na wygodę publiczności, należałoby jak najrychlej o- pisać te, czy złą wolę, naprawić i nie wytwa- rzać niepotrzebnie wrażenia, że żyjemy w Kameru- nie, a nie w Europie.

(rs) HOROSKOPY JESIENNE. Po dniach cie- łych i pogodnych, świadczących o tym, że ba-

Dzisiaj 24. b. m. (piątek) po raz ostatni
BEZBRONNE OFIARY
 wspaniały dramat w 4 wielk. częściach 22719
 wyświetla wyłącznie **MARYSIENKA**, plac Smolki I. 5.

ZMIANA PROGRAMU w kinoteatrze **MARYSIENKA**,
 plac Smolki 5.
 Od soboty 25. b. m. niesły-
 chanie nastrojowy dramat bohaterski według Księgi Starego Testamentu w 2 epi-
 zodach, 4 wielkich częściach p. t.
OSWOBODZENIE JEROZOLIMY 22751
 W głównej roli ame-
 rykańska artystka
PERLE UITH

biem lecie, mamy dziś znów na odmianę dzień deszczowy i przenikający na wyłot wiatr wilgoci. Trudno wobec tego stawiać jakieś horoskopy, czy jesień będzie ciepła i pogodna, czy też ponurą i słotną, chociaż liczne przepowiednie wskazywały- by na to, iż raczej z tą pierwszą ewentualnością należy się liczyć. A byłoby to niemałym dobro- dziejstwem dla ludności, która pozbawiona wszel- kiego możliwego okrycia, opasu i zasobów na zimę wyniszczone wojną i szaloną drożyzną, drży na samej myśli o mrozach i wczesnej zimie.

(rs) SKANDALE TELEFONICZNE WE LWO- WIE. Zwracamy się — tym razem już z publi- pocztą, by położyło kres praktykom w międzyin- stowej centrali telefonicznej we Lwowie, która nie tylko bagatelizuje sobie często abonentów, ale po- nadto działa jawnie na ich szkodę, stosując wobec nich wprost jakieś bierny opór w chwili, gdy chodzi o połączenie np. z Krakowem itd. Wówczas telefon jest stale „zajęty” lub „przerwany”, a potem znów „mówi agencja telegraficzna” lub „wojsko” itd. Je- śli prezydentupocztę zechce zważyć, że ze wzglę- du na zupełną nieraz bezczynność PAT-a — wła- sne telefonizacyjne depesze stanowią podstawę niemal całego działu informacyjnego pisma w dzisiejszych czasach, a tem samem jego bytu, to spodziewamy się iż nie zechce telerować w dalszym ciągu prak- tyk centrali telefonicznej. Żadamy stanowczo ukro- cenia samowoli czy też opieszałości funkcjonaryu- szek tam zajętych, które wiodąc nie zdają so- bie sprawy z przelomowych w chwili obecnej za- dań prasy i ogromu jej wysiłków, by udźwignąć za- pewnić należyte informacje. Nie możemy pozwolić na terrorizowanie się ani lekceważenie.

PODCZAS GASZENIA WAPNA na budowie w ul. św. Marcina doznały poparzenia oczu dwie robo- tnice: Franciszka Harka i Aleksandra Sokół. Pogo- towie ratunkowe udzielił im pierwszej pomocy.

ATAK AUTOMOBILU NA TRAMWAJ. Auto nr. 6065, pędząc ul. Gródecką zaatakowało wóz tramwajowy K D, a uszkodzwszy mu bok padła, uciekło jeszcze przed. Świadkiem zderzenia był posterunkowy pol., który doniósł o tem na inspek- cję. Włócznie panowie szoferzy są zdania, że gdy oni jadą, to nie tylko ludzie powinni unikać, lecz także i tramwaj. I słusznie mają, bo tramwaj to przecie „luzik” a co gorsza „cywil”.

(in) OFIARA PRZEJECHANA SAMOCHODEM nazywa się Chana Branderówna, lat 12, zam. przy ul. Szpitalnej 15.

(in) WYPADEK PRZY PRACY. W drukarni przy ulicy Zimorowicza 14 pracował w dniu wczorajszym przyjeźdźca dopiero pomocnik Michał Rudy, lat 31 letni. Przez nieostrożność włożył on pra- wą rękę do maszyny, a ta zgruchotała mu dwa palce.

(in) SAMOBÓJSTWO. Janna Mrówka, pracu- jąca w piekarni Tabaczyńskiego, a zam. przy ul. Bogusławskiego 7 — zachorowała nagle wśród ob- iawów otrucia jeszcze przed 10 dniami. Wezwano

wówczas lekarzy i stację ratunkową, lecz przy- czyn wypadku nie wyjaśniono. Wczoraj M. zmar- ła po 10 dniowej śmiertelności. Dopiero obecnie wyszła na jaw wedle zeznania jej koleżanki, że zmarła przyznała się przed nią, że zażyła wówczas aż 10 pastylek sublimatu. Z polecenia lekarza dziełni- cowego zwłoki odsławiono do instytutu medycyny sądowej.

STARUSZKA BLISKO STULETNIA. Przyszła do naszej redakcji, odziana w staroświecki czepek i mantyle. Taka skurczona, drżąca, ale ze śladami dawno minionej wytworności i piękności. Pracowa- ła do niedawna na swoje utrzymanie. Kiedyś by- ła nauczycielką w domach prywatnych. Nie miała dzieci. Bliżsi krewni pomarli. Dasi krewni nie o niej wiedzieć nie chcą. Pomoc parafialna, jaką otrzymuje, jest minimalna i staruszka ta ginie formalnie z gro- du. Odzywamy się do znanej ofiarności społeczeń- stwa polskiego o pomoc dla tej staruszki Polki. Adresem jej służby będziemy tym, którzy zechcą osobście pośpieszyć z pomocą. Datki ofiarne przy- muje dla niej z grzecznością Administracja „Wiek- u Nowego” pod rubryką: „Dla stuletniej staruszki”.

Czy żyjemy w Kamerunie? (Refleksje kolejowe).

Do Dyrekcyi kolei we Lwowie muszą wreszcie energicznie zaapelować mieszkańcy Lwowa i tej części kraju, aby zrobiła jakiś porządek z pociągami, kursującymi zwłaszcza na linii Lwów—Przemyśl. Należałoby się też porozumieć w tej sprawie urządzenie z in- nemi dyrekcyami kolei (Kraków i Warszawa). Pociągi te są niemożliwie przepełnione, pa- nuje w nich nieopisany, barbarzyński ścisk, nie tylko przedziały, ale i korytarze i prze- ścicia wszystkie są wprost zawałone ludźmi i pakunkami. O przedostaniu się do miejsc ustępowych mowy niema, co fatalnem jest, zwłaszcza dla dzieci i osób chorych. Jeśli się nie może absolutnie zwiększyć ilości wa- gonów, to niechże się ograniczy po ludzku ilość sprzedawanych biletów, a nie podtrzy- muje tego fatalnego, niekulturalnego stanu rzeczy, kompromitującego nasze władze ko- lejowe wobec obcych. Kolej powinna dbać nie tylko o to, aby sprzedać jak największą ilość biletów, zagarnąć jak największą grubych pie- niędzy, ale winna też dbać o możliwą dogo- dność jazdy, o całość i zdrowie pasażerów. Jest przecież nie przedsiębiorstwem paskar- skiem, ale instytucją użyteczności społecz- nej.

Nadto zaznaczyć należy, że wagony na- wet w pociągach pospiesznych na linii Lwów — Warszawa przez Lublin, nie mówiąc już

o pociągach osobowych niemal na wszystkich liniach są nocą najczęściej nie oświetlone (hańba!) co zwiększa jeszcze potworny chaos w pociągach i powoduje ustawiczne kradzieże kolejowe, dokonywane najbezwzględniej przez różnych lepszych i gorszych rzezimieszków na śpiących, lub stłoczonych pasażerach. Złodziejstwo takie, jak wykradanie portfeli, odcinanie łańcuszków i zegarków, kwitnie na wielką skalę. Dobrą ilustrację tych fatalnych stosunków stanowić może fakt, że onegdaj na jednej ze stacji na linii Lwów

—Przemyśl, wskutek piekielnego ścisku, pewna kobieta, zdaje się ze Lwowa, niosąca na plecach ciężar, zepchnięta z wagonu, spadła tak nieszczęśliwie, że w oczach dzieci zabiła się na miejscu.

Nasuwa się też myśl, czyby nie można pociągów wojskowych oddzielić ściśle od cywilnych, a nie mieszać ich razem, co powiększa ścisk i natłok.

Jeśli Dyrekcja lwowska nie załatwi wymienionych wyżej spraw, jeśli nie przestanie się kompromitować Polski hotentockiem

stosunkami, to trzeba się będzie odnieść do p. ministra Bartla, który, jako Lwowianin zechce zapewne swoich bliższych współziomków wziąć w obronę!

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

DENTYSTYCZNE

przybory w wielkim wyborze poleca 22714
JÓZEF LEIBLOWICZ, Lwów, Kubali 3.
(dawniej Kamienna, boczna Batorego)
Świderki do ostrzenia przyjmuje się.

Jedynie koncesjonowana przez Namiestnictwo

HALA AUKCYJNA

Lwów, Akademicka 3. 22717
sprzedaje, kupuje i przyjmuje w komis na bardzo korzystnych warunkach wszelkiego rodzaju stare i nowe meble, oraz antyczne i inne cenne przedmioty.
Na żądanie przeprowadza dobrowolne licytacje.

ST. SMAŁSKI i A. WILCZYŃSKI

5. ULICA HALICKA 5.

WEŁNY

NA SUKNIE, KOSTYUMY,

PLASZCZE I UBRANIA

BARCZANY,

FLANELKI FRANCUSK.

SZIFONY,

SATYNY.

KŁOTY

Ołbrzymi wybór!

Ołbrzymi wybór!

Dr. ZOFIA WEPPER sekund. Szpit. powszech. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3-5-tej Janowska 26 — kosmetyka lekarska. 22188

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. HESCHELES 21444

ord. od 10-12 i 3-5, dla kobiet 2-3 Sykstuska 16

Dr. PILEWSKI

powrócił i ordynuje 21905
przy ul. Gliniańskiej 16, II. p., 2-5. popołudniu.

Położna Petulska przyjmie panie na czas słabości za dyskrecją i poleca się jako zdolna i praktyczna akuszerka, ulica Gródecka 26, I. piętro, ganek na lewo. 22269

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specyal. **dr. FRISCH** ulica Wąsowa 1. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvasanu tylko przed południem. 21202

WOLNE POSADY

CHŁOPAKA do roznoszenia gazet poszukuje Biuro dzienników Buchstaba. Legionów 21. 22487

CZELADNIKA krawieckiego przyjmie zaraz na dogodnych warunkach Kezyk Ochonek 5. 22616

ZDOLNA KRAWCZYNI ZOSTANIE NATYCHMIAST PRZYJĘTA. PRACOWNIA „JOLANDA” STASZICA 8. 22568

PALACZA kotłowego przyjmie zaraz fabryka dachówek i cegieł Tow. Akc. za rogatką Stryjską. 22570

POSZUKUJE SIĘ chłopców do nauki ślusarstwa Jan Gondek Zybkiewicz 1. 22534

PRZYJMĘ 2 zdolnych czeladników szewskich — Seidel. Janowska 4. 22470

POTRZEBNY ZARAZ SŁUŻACY BIUROWY z dobrymi świadectwami, zgłosić się biuro handlowe „Białoborski i Knopiński” Legionów 1. 22553

DZIEWCZYNKĘ do sklepu poszukuje cukiernia „Ergla” Sapiehy 27 i dziewczynę do dziecka. 22610

ZDOLNY czeladnik tapicerski zostanie przyjęty na stałą robotę Matwłowski Chorażczyzna 29. 22611

LEPSZA osoba do kuchni poszukiwana. Biłska wiadomość: Stauber, Halicka 17. 22736

PRACOWNIA STOLARSKA przyjmie chłopców do nauki i czeladników. Króla Jęna 18. 22741

POSZUKUJE dziewczynę do wszystkiego ze świata. dectwami, tylko uczciwej Cukiernia Ludwika Nowaka Leona Sapiehy 15 Lwów. 22557

DZIEWCZYNA do posług domowych potrzebna za raz. Zgłoszenia Felczyńska 1. II p. drzwi 9. 22552

DOCHODZĄCA z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz. 3-go Maja 7, II p. na prawo między 3 a 5. 22724

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. Dobra zapłata Kochanowskiego 26. III p. drzwi 1. 22726

SŁUŻĄCA znająca się na kuchni do 2 osób potrzebna zaraz. Leona Sapiehy 37, II piętro na lewo. 22729

HAFCIARKE bardzo dobrą natychmiast poszukuje. Zgłoszenia do administracji Wiek pod W. K. 22618

POSZUKUJE się dwóch chłopców kowalskich do praktyki na dobrych warunkach. Zgłoszenia: ul. Marcina 29, Sokół Franciszek. 22483

MIESZKANIA I SKLEPY

ZAMIENIE 6 pokoi z kuchnią za 3 pokoje z kuchnią. Wiadomość: ul. Łyczakowska 20 sklep. 22656

WYNAJME domek na przedmieściu ewent. moge zamienić 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, przedpokój i elektrykę, słoneczne. Wiadomość: Gasiorowski, Dobrzańskiego 1. 22660

DWA pokoje umeblowane do wynajęcia. Obertyńska 7. II p. 22671

POKÓJ umeblowany wynajme inteligentnemu panu Zdrowie 6, parter prawy. 22680

POSZUKUJE pokoju umeblowanego. „Nauczycielka szkolna” do „Wiek Nowego”. 22685

DWÓCH starszych studentów znajdzie całe utrzymanie pod dogodnymi warunkami. Zybkiewicz 5, H. G. 22692

DAM prowianty za odstąpienie 2 lub 1 pokoju z kuchnią w dzielnicy V lub VI. Wiadomość: pl. Gołuchowski 1, III piętro, Kuniniec. 22638

KUPNO I SPRZEDAŻ

Watalinę

22704. najlepszej jakości poleca
Fabryczny skład WATY i WATALINY
B. Schächter Lwów, pasaż
Follerów 1. 4.

SALON MÓD. Zimorowicza 5 do sprzedania wózek
dziecięcy, gramofon z płytami, fotel do bura ser-
wetki. 22691.

DO SPRZEDANIA: świtka w bardzo dobrym sta-
nie na szczupłego mężczyznę. Wiadomość: Zy-
blikiewicza 51. u dozorczy. 22693

SŁÓKI różnej wielkości kupuje. Serebna, Sienkie-
wioza 5. 22674

SPRZEDAM trzy maszyny do szycia i Endlin-
szynę, kupię maszyny trykotarskie „Kajos” ul.
Kopernika 12. 22677.

KUPIĘ damski rower w dobrym stanie. Administ-
r. „Wiek” — „Rower”. 22679

Panowie!!

którzy się sami golą aparatem „Gillette” lub t. p. u-
żywają wysmienite nożyki do tychże znanej marki

„Salfers” Wylączny skład:
Dom handlowy **S. Federa**
Lwów, ul. Sykstuska 1. 7. 22700

NOWA ręczna maszyna i wkład do łózka spręży-
nowy do sprzedania. Żurawskiego 6. prawy parter
popołudniu. 22689.

DWIE kawalerskie sypialnie, duża umywalka z lu-
strami, prawie nowe łóżeczko dziecięce, stół czar-
ny do sprzedania. Nowy Świat 4. I p. na prawo.
22688

DWA kotły mosiężne o pojemności od 300 do 500
litrów zakupi fabryka „Tlenol”, Alambeków 5.
22686

DO SPRZEDANIA maszyny stołarskie z 4 elektr.
motorami po 4 koni z kompletnym urządzeniem.
Bliższa wiadomość u Jakóba Rechta w Złoczowie.
22684

Okazyja!
Samochód osobowy
wolny od rekwizycji
w bardzo dobrym stanie z gumami do
sprzedania.

„Autogarage” Borek i Werner
Lwów, św. Michała 8 (boczną Kosciuszki). 22705

PRZY ul. Kurkowej sprzedam 3 piętrową dwufon-
tową kamienicę. Wiadomość Kurkowa 24, parter
prawy od 2 do 4. 22551

FUTRO męskie z barankowym kołnierzem sprze-
dam za 5500 marek Potockiego 11 a. II piętro.
2 bramą. 22543

SPRZEDAM sypialnię lustro z konsolą kanapki
skrzynię okutą dywanem kilimny lampę chodnicę,
etażerkę oraz inne rzeczy, Małacka 4, parter.
22373

TERMINOWO

DOSTARCZA WAGONAMI 22489

Fa. LEWICKI & WEKESZCZUK

Lwów, Sykstuska 14. Adr. telegr. Zachód Lwów

ZIEMNIARI zdrowe, zimowe, jadalne,
rafowane galic. i poznańskie

KAWĘ „SANTOS”, PIEPRZ

MYDŁA krajowe, angielskie i duńskie

FASOLĘ, KASZĘ JĘCZMIENNA

POWIDŁA ŚLIWKOWE

PASTĘ DO OBUWIA

KOSZE wiklinowe na jarzyny, owoce i smieci

PAPĘ dachową

TAŚMĘ I KALKĘ ANG. DO MASZYN.

PIANNO nowe mahoniowe sprzedam. Lyczakow-
ska 19 A, 2 piętro na lewo. 22641

GOSPODARSTWO rolne 10—15-morgowe (ewent.
z sadem) w dobrym położeniu, kupię lub wydzier-
żawę natychmiast. Szybkie zgłoszenia pod „Far-
ma” do Administracji „Wiek Nowego” za oka-
zaniem kwitu inseratowego. 22697

DRZEWA OWOCOWE szlachetne do sprzedania.
Wiadomość: Bracia Mund, Sykstuska 23.
22699

SYPIALNIA!

jasna politurowana, kompletna, oka-
zyjnie do nabycia.

Wiadomość między 5—7 wieczorem.

Biuro Spedycyjno-przewozowe

MARYA ADAMOWSKA

Lwów, Czarneckiego 3. 22707

DWUPIĘTROWA kamienica koło Podzamcza, brá-
ma wjazdowa, wielkie podwórze, podwójne scho-
dy. 46 lokatorów. czynsz 20 tysięcy. za 550.000.
— 3-piętrowa kamienica obok Parku Kilińskiego,
nowa, komfort, czynsz 16.000 za 550.000 do
sprzedania. Kurkowa 24, parter prawy od 2 do 4.
22643

KOZA! doja i dwie małe do sprzedania. Lyczakow-
ska 74. 22644.

Hurtownia dla Konsumów

Sp. z o. p. Lwów, ul. Romanowicza 11.
Otwarta od godziny 10—1 i od 4—6.
Sprzedaż hurtownia i detaliczna. Materiały bła-
watne na ubrania męskie i kostiumy damskie.
zarzutki i płótna, również obuwie dla robotników.
Najtańsze źródło zakupna! 22711

Hala aukcyjna, Akademicka 3, na
sprzedaż: Ka-
napę 4 fotele, kanapę 2 fotele, garnitur mahoniowy
z 2 konsolami, 3 lustra w złotych ramach, 2 szafy
orzech., futro podróżne (szopy), obrazy Szymanow-
skiego i Tetmajera, zegarek złoty (Int. Watch & Co).
22718

JALÓWKA półtoraroczna rasowa, ciemna tylko do
chowu do sprzedania. Oglądać 5 do 7 popołudniu
ul. Ketrzyńskiego 119 (Wapniarka). 22642

ADRES ZANOTOWAĆ! Nawet doszczętnie zniszczo-
na garderobę, bieliznę, obuwie, przedmioty go-
spodarstwa kupuje. Pod wskazany adres przy-
chodzić. Rynek 7. Słutak dla Braunmana.
22640

KANDELABRY z brązu luksusowe pięknej roboty
sprzedam natychmiast. Oglądać można od 2 do 4
przy ul. Wałowej 21 u dra Weissa. 22696.

AUTOMOBIL OSOBOWY „BERLIET”,

50 HP., 4-cylindr., z nową karose-
ryą, kompletny, w najlepszym stanie
do sprzedania.

Oglądać można w Garażu automobilowym,
Kraków, ul. Straszewskiego 1, w podwó-
rzu — codziennie 9—12 i 3—6-tej i tamże
skierować korespondencję. 21161

DO SPRZEDANIA szpic czteromiesięczny. Wiado-
mość: Zielona 32. mieszkanie 9, codziennie od 10
do 11. 22477

MLECZARNIA w śródmieściu do sprzedania. Zgło-
szania listowne: „Wiek Nowy” pod „H. J.”
22497

KAMIENICA komfort nowa okolica Listopada wkład
500.000 natychmiast do sprzedania. Wiadomość
Bema 12 c. II. p. Ostatnie drzwi na lewo od 1
do 4. 22412

20 MORGÓW 14 km od Lwowa po 20.000 skomaso-
wane zaraz do sprzedania. Wencek. Friedrichów
3 od 2 do 4. 22438

BIELIZNĘ, pościel, firanki, portyery, dywany, o-
dzież męską i damską oraz wszelkiego rodzaju
przedmioty do użytku codziennego kupuje i sprze-
daje sklep „Minerwa” Chorążyczyna 15.
22098

DO SPRZEDANIA: kilkanaście metrów jedwabiu
w kilku kolorach, żakiet z kamizelką w bardzo
dobrym stanie, jakoteż wózek czarny i chomonta
wyjazdowe. Tarnowskiego 16, drzwi 3 od 1 do 3.
22324

KUPIĘ okazyjnie sypialnię, jadalnię i kuchnię w
dobrym utrzymaniu. Listownie do Administracji
pod „K.” 22628

KUPIĘ dom w okolicy 6 dzielnicy lub 2 wkład o-
koło 80 tysięcy marek. Karol Schuster. Kuba-
siewicza 9, parter. 22634

SPRZEDAM PEŁNOCZNY pluszowy modny, bukiel u-
żywane żółte 39, żakiet dla panienki. Szkarпова
1, ganek I piętro. 22639

WOLNE POJADY

DO DZIECI osoba inteligentniejsza, umiejąca szyć,
potrzebna na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia
Długosza 10, parter od 8 do 10 rano. Może do-
stać też częściowo utrzymanie. 22461

POSZUKUJE do prowadzenia gospodarstwa wiej-
skiego i kuchni gospodyni kucharki osoby inteli-
gentnej i fachowej. Zgłoszenie z podaniem do-
kładnego adresu do Adm. Wiek pod S. A. S.
22577

DOZORCE ŻONATEGO bezdzietnego (byłego lo-
kaja) z długoletnią świadectwami dobrych do-
mów poszukuje na 1. października. Zgłosić się
u właścicieli domu przy ul. Tańskich 1, I. piętro
popołudniu od 2 do 4 godz. 22536

POTRZEBA natychmiast zdolnego buchaltera na 1
do 2 miesięcy zająć całodziennego lub popołud-
niowego. Zgłoszenia przyjmuje p. Sokołowska
Lwów, Śniadeckich 3, I. piętro. 22582

POSZUKUJESIE dziewczyny od lat 16 do klejnia
filmów z dobrą świadectwami. Wiadomość w
Bibliotece filmowej ul. Akademicka 8.
22713:

Kinoteatr „CHIMERA“ Akademicka 1. POŻYCZONE ŻYCIE Nadto doborowe uzupełnienie programu. 22715

ROZMAITE.

Skradziono dnia 29. września b. r. w tramwaju KD portfel z krokodylęj skóry,

okuty brzegami złotymi, legitymację kolejową, kwit na zapłacony cukier na Ukrainie dla Konsumu kolejowego, papiery Intendantury wojskowej, kwit na zapłacony węgiel 1300 kg. i książkę na pobór węgla na nazwisko Piotr Duczyński, ul. Kasztelanska 12. — Znalazca choćby papierów otrzyma wysokie wynagrodzenie. 22625.

POSZUKUJE OJCA swego MAJORA JÓZEFĄ GŁĘBOCKIEGO lub ktośby znał bliższy adres proszę o podanie tegoż syn Jurek Głębocki. Adres: Lwów, Szaszkiewicza 4, I p. u p. Sk. Dziennik krakowski i lwowski uprasza się o powtórzenie ogłoszenia. 22683

ZOFIA TOKAROWSKA przyjmuje krawaty do roboty. Domsa 2 (boczna Teresy). 22687

POLWARK wydzierzawę katolikowi 200 ewent. 360 morgów. budynki, powiat skalacki. Wiadomość Zyblikiewicza 45. parter. 22690

JADE do Wiednia i Zagrzebia. Załatwiam wszelkie zlecenia. Fleischer Maurycy. Grodecka 72. Zgłoszenia do 29 bm. 22734

Zakład kąpielowy Niemirów

kąpiele siarczane i borowinowe,
otwarty przez cały październik.

Łazienki i mieszkanie ogrzewane!

22457

PRZYJMUJE się bieżące do naprawiania pończochy do ocerowania. Gołaba 11 A, parter na lewo. 22636

WIEŻNIE krowe dobrze dojną na przeznaczenie za połowę mleka. — Zgłoszenia do Administracji „Wieku“ pod „51“. 22658

FURZANY WOREK podróżny używany zamienię za drzewo lub sprzedam. Ul. Dąbrowskiego 2, II p. między 10 a 12. 22668.

KRAWCZYNI szyje nowe i przerabia stare zupełnie niemodne suknie, kostiumy, płaszcze bardzo ładnie, szybko. Plac Maryacki 5. III piętro. 22669

„KALOS“ pracownia pończoch, Kopernika 12. Nadeszła bawełna w bardzo dobrym gatunku. 22678.

„T. Z.“ przemysłowiec naftowy ma listy na głównej poczcie. 22681.

Pracownia kuśnierska A. Sabala poleca się P. T. Klienteli — płaszcz selskinowy, lis czarny, dwie czapki barankowe do sprzedania, oraz wykonuje wszelkie roboty. Lwów, Kopernika 3. 21078

PRZYSTAPIE jako spółnik do rentownego interesu z pracą i 50-000 markami. Zgłoszenia Starosta. wów poste restante za okazaniem jednoręków ki 306.204. 21159

Centralny Kram żołnierski VI. Armii

otworzył lokal sprzedaży we Lwowie ul. Ossolińskich 11, II. podwórze, I. piętro. 22404

FOTOGRAFIE do legitymacji wykonuje się zaraz. Zdjęcia poczynszy od 5 marek poleca „Technicum“, Lwów, Jabłonowskich 2. 21906

ARTUR SMUTNY, STROICIEL FORTEPIANÓW, Chmielowskiego 5. Oficyny, przyjmuję strojenia i reperacje. 22237

GRAFOLOGINI i chiromantka, Chmielowskiego 5 oficyny, przyjmuję od 5 wieczorem. 22238

WYJADE tam, gdzie brak egzaminowanej skuszerki. Zgłoszenia: Lwów, Błonna 24 a, Zofia Folcik. 22231

DAMSKIE, męskie i dziecięce kapelusze hurtownie i częściowo stare przerabiam na najnowsze fasony, Tworzyński, gen. zast. pierwszej parowej fabryki Tow. Kapeluszników, składnica Lwów, Kościełna 1. 8. gmach Izby Rękodzielniczej 22121

HURTOWNA PERFUMERYA LEŚKA ŚLĄDOWSKIEGO

we Lwowie — Hotel Georgea
przyjmuje zamówienia i dostarcza kupcom po cenach en gross. Wody kolonjskie, wody do ust, do włosów, pudry do twarzy, krem toaletowy, farby do włosów, brylantynę. Proszek i pastę do zębów. Perfumy na wagę i oryginalne wyroby francuskie Roger, Galiet, Haubigant i Coty. 22417

10-000—20-000 MAREK poszukuję do zyskowego interesu. adres w Administracji. 22162

KAPELUSZE jedwabne, filcowe, aksamitne przerabia modne i tanio M. Topolnicka, Kopernika 1 nad apteką Mikolasch. 21639

REKAWICZNIK I BANDAŻYSTA przyjmuję do nauki prawy rękawiczki, opaski przepuklinowe, pasy brzuszne i wszelkie w zakres ten wchodzące artykuły, jakoteż gorsety, torebki damskie, portfele i wogóle wszelkie wyroby skórzaną, galanterijne oraz majorki. Kolierze i krawaty wyrabia z danej mu materii. Pistoń Kleparowska 8. 22149

WARSZAWSKI MASAŻ TWARZY, BIUSTU, GŁOWY tylko w „KOSMEO“ Mikołaja 7. 20392

WOLNE POSADY

SKRZYPEK (dyrygent) od 1 lub 15 października znajdzie stałą posadę w dobrym interesie (kwartet) z wielkim dochodem bocznym. Oferty pod „Halka“ do Administracji. 22676

LEPSZA służąca do wszystkiego bez czyszczenia podłóg potrzebna. M. Hugot. Mikołaja 11. 22623.

PANNY do nauki i chłopca do praktyki przyjmie Zakład introitatorski, Pańska 11. Polak. 22626

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Ochronek 11 a. II piętro. drzwi 12. 22627.

FURMANA sumiennego zdolnego i trzeźwego z dłu goletniemi świadectwami do pary koni poszukuje zaraz. Zgłosić się u właściciela Bogusławskie. go 9. I. p. od 4 do 5 popoł. 22537

POSZUKUJE się bardzo zdolnych panien podręcznych za dobrem wynagrodzeniem. Chorążczyzny 11 A, I piętro. 22630

POSADA kasyerki jest zaraz do obsadzenia w perfumeryi Śladowskiego. Lwów. Hotel George'a. 22632

POMOCNIK chłopiec fryzjerski zaraz potrzebny. Wojciechowski, Rutowskiego 4. 22629

POSZUKUJE się zdolnej maszynistki szewskiej. Firma Józef Gołda, plac Bernardyński 3. 22633

SŁUŻĄCA umiejąca gotować potrzebna. Adwokat Werfel, Ossolińskich 15. 22635.

PALACZY do wypalania dachówek poszukuje Fabryka dachówek. Lwów. Janowska 134. 22649

PALACZY do kotłów parowych poszukuje Fabryka dachówek, Janowska 134. 22650

ROBOTNIKÓW i **ROBOTNIC** potrzebuje Fabryka dachówek. Zgłoszenia od 9 do 1. Janowska 134. 22651

Służąca lepsza z dobrimi świadectwami — potrzebna zaraz. Zyblikiewicza 51, II p., drzwi nr. 3. (v)

Formiera na metal

przyjmie się zaraz. Zgłoszenia ulica Kochanowskiego 2, Odlewnia Latała. 22452

Pomocnik handlowy do prowadzenia bufetu pokoju śniadań poszukiwany. — Zgłoszenia do Związku handlowego. Lwów. Lindego 6. 22210

POSZUKUJE się panien w zawodzie introitatorskim uzdolnionych. B. Potonicki i Sp., Chorążczyzna 27. 22484

Zastępcy szefa i prokurzysty poszukuje Instytucja przemysłowa. — Pierwszeństwo dla znających język niemiecki i francuski lub angielski. — Zgłoszenia pod „Prokura“ do Biura Sokołowskiego Lwów, ulica Jagiellońska. 22265

POSZUKUJE panienek do wyrobów pudełek i woreczków. Zgłoszenie Spiegelberg Pańska 12. 22418

MANIKURZYSTKI poszukuje Kosmeo. Mikołaja 7. 22160

GOSPODARSKI młyn w Żarniskach poszukuje kavalera młynarza fachowego z egzaminem. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia Smoleń Lwów ul. Franciszkańska 1. 12 I. piętro. 22576

MAGAZYN MÓD „Władysława“ pl. Maryacki 9. przyjmie natychmiast młodą fachową ekspedientkę oraz wybitnie zdolną modystkę za dobrem wynagrodzeniem. 22492

RAFINERYA w DROHOBYCZU poszukuje dwóch rutynowanych buchalterów kawalerów. Mieszkanie i aprowizacja zapewnione. Oferty z podaniem warunków pod „Rafinerya“ Biuro ogłoszeń Sokołowskiego Jagiellońska 7. 22592

CHŁOPCA do praktyki przyjmie zaraz pracownia tapicerska L. Matysławskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 29. 22539

MALŻEŃSTWA

HANDLOWIEC (inwalida) gotówki 70.000. poślubi szlachetną pannę do lat 28 prowadzącą własny interes: najchętniej handel. Zgłoszenia: Stanisławów poste restante za okazaniem jednokartówki 306204. 21158

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIONO W pierwszych dniach września w przechodzie ul. Listopada L. Sapiehy Kopernika lub w kinie Kopernik, dyplom „Orlat“ przepustkę do parku lotniczego itp. na nazwisko Kazim. Bamboj. Gorąco uprasza się znalazcę o oddanie tychże do Administr. Wiek. za wynagrodzeniem. 21803

KAPELUSZ dziecięcy zgubiono w przechodzie ul. Bielowskiego, w ubiegłą niedzielę wieczorem. O łaskawe oddanie kapelusza należącego do sieroty do dozorczy ul. Lelewela 10 uprasza się. (x)

PIESEK biały z czarną łatką i marką 3105 zginał. Za przetrzymanie i zawiadomienie wynagrodzę. Ul. Bogusławskiego 14, drzwi 3. 22637

NAUKA**Kurs wszelkich tańców**

salonowych i nowomodnych rozpoczynam zawaze w pierwszych dniach każdego miesiąca, również dla dzieci obojga płci od 8—12 lat w osobnych godzinach. — Zapisy przyjmuję codziennie.

LOEFFLER, Friedrichów 5. 22193

NAUKA KROJU. Z dniem 1 października otwieram 3-miesięczny kurs kroju najnowszych systemów. Uczennice będą miały sposobność przez czas trwania kursu szyć dla własnej potrzeby. Wpisy codziennie „Jolanda“ Staszica 8. 22458

AKADEMIK dobry pedagog, poszukuje lekcyi w mieście lub na prowincyi. Zgłoszenia do Administracyi „Wiek“ pod „Akademik“. 22661

KURS języka łacińskiego przygotowujący do matury gimnazyalnej otwarty zostanie 1 października. Zgłoszenia przyjmuje Kancelarya gimnazjum im. H. Jordana, ul. św. Mikołaja 16 od godz. 1 do 2. 22731

Konc. nauczycielka tańców

MARYA DONNERSBERG na życzenie udziela lekcyi wszelkich tańców salonowych i nowomodnych po prywatnych domach i pensjonatach. Zgłoszenia przyjmuje w kancelaryi Związku konc. naucz. tańców ul. Friedrichów 5, od godz. 5—7 wiecz. 22599

OGRÓDEK FROBLOWSKI, Pełczyńska 28. — Wpisy codziennie od 4 do 5. 22397

UCZENICA prof. Lalewicz, b. słuchaczka muzykologii na uniwersytecie lwowskim udziela lekcyi gry na fortepianie. Zgłoszenia między 10 a 12 Biednich 9, parter na lewo. 22493

SEMINARZYSTY z wyższych lat dobrego nauczyciela, poleconego przez Dyрекcyę, poszukuje dla chłopczyka 1 klasy ludowej. Wynagrodzenie wedle umowy, częściowo może być w pożywianiu. Zgłoszenia codziennie od 3 do 10 rano. Redakcyi „Wiek“ Nowego“. 22462

RUTYNOWANY instruktor udziela lekcyi angielskiego. Wiadomość pod „Washington“ do Administracyi. 21860

FRANCUSKIEGO i niemieckiego udziela dyplomowaną nauczycielką. Sykstuska 43 A II p. 21897

SEMINARYALNEJ matury kurs roczny zacznie się 1. października. Wpisy codziennie ul. Bema 27. I. piętro. 22591

Kurs przyt. Radę Szkoła kursa handlowego
W P I S Y
na nowy kurs przygotowawczy dla Pań i Panów do egzaminu prywatnego w Akademii Handlowej, odbywają się codziennie od godz. 3—6-tej, w lokalu przy ul. Łyczakowskiej 34. Ilość miejsc ogranicz. Osobny kurs dla abiturjentów. 22491

UCZEN 6 KLASY GIMN. DOBRY INSTRUKTOR POSZUKUJE LEKCYI. ZGŁOSZENIA DO ADMINISTRACYI WIEKU NOWEGO POD „SUMIENNY“. (x)

TANCÓW na scenę i do kabaretu wyneczam bardzo sumiennie. Małackiego 7, na lewo przez podwórze. 22530

POSAD POSZUKUJĄ

MASZYNISTA monter i ślusarz poszukuje stosownej pracy, najchętniej w młynie lub tartaku. Jakób Hanczark Turkę nad Strziem. Fabryka Piła. 22581

KUCHARKA zdolna, z dobrimi świadectwami poszukuje posady najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia: Lwów, Bogusławskiego 9, II p. Białowas Anna. 22624

KIEROWNIK fabryki dachówek poszukuje posady Koszuli, Lwów, Janowska 134. 22648

PANI, znająca język francuski, sympatyczną, intelektualną, uczelnią, szuka posady do zarządu domem lub do towarzystwa. Zgłoszenia: Kisz, Lazarza 12, Lwów. 22731

MATURYSTA poszukuje posady w aptecę we Lwowie lub na prowincyi, jako praktykant. — Zgłoszenia do Administracyi „Wiek“ pod „Praktykant“. 22480

MIESZKANIA I SKLEPY

POKOJU z kuchnią, poszukuje urzędniczki w okolicy Łyczakowskiej. Piekarskiej ewentualnie innej dzielnicy za prowianty. Zgłoszenia: Administracya „Wiek“ za kartą tramwajową nr 5486. 22745

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem, elektryką i centralnem ogrzewaniem do wynajęcia. — Wiadomość w Biurze ogłoszeń Brücki, Kościuszki 2. 22703

MAGAZYN obszerny zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Bracia Mund, Sykstuska 23. 22706

POKÓJ kompletnie umeblowany, wynajmę jednej zamożniejszej osobie. Zamolskiego 1, piętro, nr drzwi 8. 22732

POSZUKUJE mieszkanca, złożonego z 4 do 6 pokoi, z kuchnią lub bez niej w okolicy ul. św. Mikołaja. Zgłoszenia w Kancelaryi gimn. im. H. Jordana ul. św. Mikołaja 16. 22738

WYNAGRODZIE prowiantami za wyszukanie pokoju z kuchnią. Zgłoszenia do Administracyi „Na 1543“. 22465

ZA ODNAJECIE jednego pokoju lub dwu z kuchnią wynagrodzę opalem lub gotówką, pośrednictwo proszę. Wiadomość do „Wiek“ pod M. J. 22603

PROFESOR uniwersytetu samotny poszukuje 1 lub 2 pokoi umeblowanych ewent. z utrzymaniem. Zgłoszenia Prof. H. Ulaszyn Uniwersytet. 22475

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego umeblowanego, możliwie z pościelą, osobne wejście. Czynnosc zapłacę prowiantami. Zgłoszenia do „Wiek“ dla „Sadeckiego“. 22464

OBSZERNE mieszkanie bez komfortu względnie biuro do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Dobry punkt“. 22454

DAM wynagrodzenie w gotówce za wyszukanie 2 pokoi i kuchni z komfortem w okolicy Łyczakowa. Zgłoszenia się pod A. S. 22550.

ZARAZ do wynajęcia pokój umeblowany bez opał. wejście wspólne Wronowska 9 II. p. drzwi na prawo. 22544

PANIA, która przychodziła do sklepu Batorego 6, oferując mi mieszkanie na ulicy Kopernika na III piętrze, proszę o łaskawe pofatygowanie się do mnie, bo mam odbiorcę albo sama wynajmę. Batorego 6. 22710

POSZUKUJE pokoju z kuchnią w okolicy Leona Sapiehy dam za wyszukanie. — — — — — i prowianty. Łaskawe zgłoszenia: Nabełka 18. 22249

POSZUKUJE 2 pokoje umeblowane z kuchnią w 1 lub 2 dzielnicy od 24. października do 1. kwietnia za prowianty i opał. odpowiedź do Administracyi Wiek Nowego H. P. 22308

WILLA pod „Matką Boską“ ma do wynajęcia pokoje z wiktorem 5 razy dziennie za 120 mk., opał i światło bez pościeli Poronin obok Zakopanego. 21152

WOLNE POSADY.**Robotników dziennych**

poszukuje Kierownictwo budowy Państwowych Zakładów obróbki drzewa Ministerstwa Robót Publicznych na Persenkówce za Stryjską rogatką. Zgłoszenia na placu budowy lub w biurze Zakładu ul. Trzeciego Maja 12. I. schody, III piętro. 22667

ZDOLNY pomocnik na dobrych warunkach zstanie zaraz przyjęty. — Zakład fryzjerski Rudolfa Pürzla, Lwów, Akademicka, 16g Chocimierz. 22614

CHŁOPAK i dziewczyna do roboty potrzebni w „Technicum“ Jabłonowski 2. 22694

UCZNIÓW na praktykę ślusarską przyjmę. Sykstuska 60. 22695

SŁUŻĄCA stateczna, dobrze pojęcona do dwójga osób bez prania potrzebna. Listopada 11 B. gospodarz. 22698.

POSZUKUJE dziewczyny do wszystkiego i posługaczki. Panethowa, Kościuska 3. 22701

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego poszukuję zaraz. Zielenka 29, drzwi 7. 22709

KRAWCZYŃIA rutynowana z dobrym krojem, zostanie natychmiast przyjęta do prywatnego domu. Za dobre i szybkie wykonanie robót otrzyma ponad płacę z całkowitem utrzymaniem także premię. Zgłoszenia Akademicka 5, II. piętro, drzwi na lewo. (x)

KWARTET poszukiwany zaraz (dyrygent, obligatorio fortepian) do pierwszorzędnego lokalu od 8 do 11 wieczór. 600 marek i kolegiata Boczna zarobki. Oferty pisemne pod „Harmonia“ do Administracyi. 22675.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Spodniczki mater. Mk 475

Sukienki Mk 800, Swetry Mk 600, czyste wełniane Mk 2000, Szalik jedwabne Mk 500, weta 185, Szlafroki flanelowe do prania Mk 650, materjałowe Mk 800, Halki kłotowe Mk 350, Koszule reklamowe Mk 185, maillki Mk 190, Pończochy od Mk 60 — poleca

MAGAZYN MANNERA

Lwów, ul. Sykstuska 1. 2. 22273

DUŻY kłm. nadający się do kościoła zegarek (Zenith) sprzedam lub zamienię za prowianty. — Rynek 43. II p. od 3 do 6. 22664

DAMSKIE futro krótkie, foki, płaszcz damski, czarna spodnica dla starszej osoby. Sprzedam — Rynek 43. II p. od 3 do 6. 22665

BUCKI czarne, nr. 42. i brązowa suknia (Mantelkleid) do sprzedania. Lelewela 2, drzwi 7. 22666.

SPRZEDAM suknie jedwabne, modne, nowe. Le-martowicza 3. II piętro 8. 22646

KUPIE kamienicę lub realność z wkładem do 200 tysięcy marek. Oferty pod „Realność” sklep p. Maysenhalter, Sołeskiego 5. 22647

DACHÓWKI z gliny 50.000 odsprzedam. Zgłoszenia: Administracja „Wieku” dla „Lukasza”. 22652

WÓZ CIĘŻAROWY nowy, koła patentowane, sprzedam, Zamarstynów, ul. Wąska 1, kowal. 21680

POKROJ sztuczny, jasny, l-ma, w beczkach oraz farby rotac. i dziełowe dostarcza „Olein”, fa-ryka przetworów chem., Tel. 2328, Kraków, Wrzesińska 8 18787

Młocarnie parowe, Motory benzynowe, Lokomobile, Pługi, Aparaty do szwajcowania, Wagi dziesiętne i stoł., Piły, Narzędzia wszelkiego rodzaju, Papy, Pasy po cenach hurt. poleca Dom handl. i techn. „PILOT”, Spółka z ogr. por., Lwów, ul. Batorego 4. 22142

SPRZEDAM zezwolenie prowadzenia bufetu. Ul. Ormiańska 25, II piętro. Bratkiewicz. Poszukuję też dziewczynki do obsługi gości. 22733

LAKIERY antytypy meskie nr. 43 do sprzedania. Fleischer, Gródecka 72. 22735

KILKA kamienic na różne ceny, także na warsztaty, fabryki. Realności z ogrodami od 80.000 mk. Sprzeda Popiel, Gołaba 5 od 3 do 5. 22740

SPRZEDAM: kostium brązowy za 3000 mk., suknię granatową 2000, żakiet granatowy 2000, sweter jedwabny brązowy 1000, boa lis brązowy 1500, czapkę jedwabną 500. Ponikiego 3. (góra ul. św. Zofii) codziennie od 11 do 4. 22742

KAMIENICA 2-piętrowa, 17 okien frontu, 30 ubikacji, boczna Gródecka 500.000 marek. — Trzy kamienice 2-piętrowe za 1.200.000 marek. — Kamienica 3-piętrowa, 3 pokoje wolne zaraz, boczna Kopernika za 1.000.000 marek. — Kamienica 1-piętrowa, 600 sążni ogrodu, 350.000 marek. — Kamienica 2-piętrowa na Sykstuskiej 1.500.000 marek. — Kamienica 2-piętrowa na ul. Zamkowej 400 sążni ogrodu, nowa solidna budowa, 600.000 marek. — Kamienica 3-piętrowa na Listopada 1.500.000 marek. Wiadomość: ul. Słodowa 4, boczna Potockiego od 3 do 6, Tarnowski. 22606.

DWIE jednopiętrowe kamienice z dużą frontową parcelą na Gródeckim 400.000 mk. Sprzedam bez pośrednika „Gródecki” Biuro Sokołowskiego. 22721

ZEBY SZTUCZNE STARE polamane w kauczuku kupię po najwyższych cenach. Adres: Hotel Grand, ul. Legionów. II p. pokój 16. 22744:

PAPE do krycia dachów po cenach hurtownych poleca „PILOT”. Lwów, Batorego 4. 22594

KUPIE ubranie czarne i kurtkę; zapłacę prowiantami lub gotówką. Istotnie do „Wieku” — „Ubranie”. a 22780

FORTEPIAN, maszynę do pisania, instrument mier-nicz kupię zaraz. Dołkowski, Zimorowicza 6. 22743

BULE szklane do sprzedania. Plac Bernardyński 11, I piętro. 22482

FORTEPIAN maszyną do pisania instrument mier-nicz kupię. Dołkowski Zimorowicza 6. 21595

Liny i pasy transmisyjne

tylko w najlepszych gatunkach wykonuje jedyna we Lwowie firma chrześć.

JÓZEF MACZYŃSKI

Lwów, Złazienie 185. 22469

DO SPRZEDANIA: dwie szafy, biurko, szafka nocna, kurtka, futerko męskie, beczka i szatkownica. Szeptyckich 27, sklep. 22271

SZAL turecki (Tyfytik) łóżko i szafa antyczna, garnitur salony, koktry, materace, łóżko składane, szafy i stołki okłowe, biurko orzechowe, kłmy, dywan strzyżony itp. do sprzedania Chorażczy-zay 29 parter. 22540

SYPIALNIA, skrzypce koncertowe duża kłatka rzeźbiona zaraz do sprzedania Lyczaków 134, p. I. drzwi. 22561

WSZYSTKIE książki szkolne nowe, używane oraz wyczerpane w wydaniach najnowszych poleca po cenach najprzystępniejszych znana Księgarnia Powszechna, Jakóba Hłópla. Lwów, Rynek 29 w bramie Andriolego. 22702

UNDERWOOD prawie nowa, 5 Model polska, duże piśmo oraz inne systemy: Yost, Corona (podróż-na) sprzeda. Lwów, Ludego 3. Jaworski. 22708

KUPIE w dobrym stanie możliwie z trójnogiem instrument nawelacyjny uniwersalny. Lwów, Trau-gutta 22. Rubinowski. 22712

Kamienica dwupiętrowa z komfortem z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość Bonifratrów 2, parter, u gospodyni, od 4—6. 22631

BARDZO piękna realność, 15 minut pieszo do tramwaju, dom mieszkalny, budynki gospodarcze i 3 morgi wspaniałego ogrodu i sadu, w cudownym położeniu, na sprzedaż. Ulica Akademicka 5, Drukarnia, od 9 do 3. 22750

Książki szkolne

oraz naukowe we wszystkich językach poleca najstarsza w kraju

Księgarnia i antykwarja Leona Bodeka

Lwów, Ormiańska 3.

Zamówienia z prow. skutecznie odwrotnie.

URZĄDZENIE sklepowe, wanna i piecyki do sprze-dania. Wiadomość: Chmielowskiego 6. 22720.

PASY parciane i konopne do maszyn i młynów gar ty szkie postronki lejce i sznury polceą Maka-rowski Lwów Batorego 12. 20752

FORTEPIAN, instrument uniwersalny, maszynę do szycia nożną i ręczną sprzedam pl. Maryacki 5, III p. drzwi 65 od 3 do 6. 22503

WANNY łazienkowe z blachy cynkowej do sprze-dania. A. Kawecką, Zielona 18. 22567

SPRZEDAM szafę, biurko damskie, koldrę, futro, palto, dywany, chodniki, kłmy, portyery, obra-zy oraz rozmaite rzeczy Maleckiego 4, parter. 22305

DO SPRZEDANIA okazynie szafy orzechowe z lustrami umywalnia i szafki nocne z marmurami, walizka skórzana, buciki białe dziecięce Nr. 33 i meszty białe Nr. 39 Miłkowskiego 2, II. piętro drzwi naprzeciw schodów. 22569

Z POWODU śmierci męża sprzedam sklep spoży-wczy lub urządzenie sklepowe Wiadomość w Ad-ministracji. 22579

PIANINO, umywalnię marmurowo-mosięzną i in-strumenta mierzące sprzedam. Dołkowski Zimo-rowicza 6. 22583

GARNITUR salony maszynę piśmo widoczne, cytry sprzedam. Lyczakowska 19 a. II. piętro. lewo. 22584

DWA wózki ręczne do sprzedania, jeden na 3 ko-lach, jeden na 2. Wiadomość: Zimorowicza 17. 22682.

PARCELA na Zamarstynowie 126 sążni 6.500 mk Wkład 2300 mk. reszta na spłaty. „Gródecki” Biuro Sokołowskiego. 22722

ZAKŁAD fotograficzny w pierwszorzędnym miej-scu we Lwowie do sprzedania. Zgłoszenia: „Za-kład” Biuro ogłoszeń Jagiellońska 7. 22723

KUPIE wille w okolicy ul. Listopada, Potockiego lub Parku Killińskiego, złożoną z ośmiu lub wię-cej pokoi z przynależ. z komfortem, gazem, elek-tryką, stajnią i wozownią. Zgłoszenia przyjmuję zgrzeczności adwokat dr. Kazimierz Witkowski, we Lwowie Mickiewicza 10. 22725

DOM jednopiętrowy przy ul. Pijarów z wolnem mieszkaniem o 1 pokoju kuchni natychmiast do objęcia — na sprzedaż. Cena 210.000 marek. Wia-domość: ulica Gródecka 26-I piętro, drzwi 4 od godz. 4 do 5 popołudniu. 22727.

KAMIENICA dwupiętrowa z komfortem na sprze-daż. Cena 900.000 marek. Wiadomość: ulica Gró-decka 26. I piętro, drzwi nr. 4 o godzinie 4 do 5 popołudniu. 22728

WSZELKIE słoiki kupię i dobrze płacę Nowoże-niuk ulica Sapiehy 47. 22566

KUPIJE meble w każdym stanie oraz inne przed-mioty. Hnatyszyn, Maleckiego 4. 21465

REKAWICE do boksu kupię. Zgłoszenia: Listopa-da 97 od 4 do 6. 22481

BUDYNEK drewniany do rozbórki z załadowa-niem kłrat, młocarnia, prasa do siana i słomy — sprzedam. Lachowicz, Strzyżki koło Sambora. 21153

POWÓZ nakryty w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Kłing, Sądowa Wisznia. 22494

SPRZEDAM dom na Zamarstynowie, Boczna Mi-chala 23, 12 ubikacji, cena 100.000 marke. Wia-do-mość: Błonna 24 a, Zofia Folc'k. 22230

KUPNO I SPRZEDAŻ.**Zeszyty szkolne**

bruliony, notesy, preparatki, bloki
rysunkowe własnego wyrobu
sprzedaje hurtownie firma

EDWARD ZIMNY

Lwów, ulica Zimorowicza 3. 22295

RAGLAN męski sprzedam, materiał wykonanie
pierwszorzędne. Zgłoszenia Magdałeny 3, drzwi
Nr. 7. 22578

SPRZEDAM elegancki prawie nowy gabinet męski
ze srebrzystego dębu. Torosiewiczza 38. 22607

ZBIERAJCIE GLÓG Z DZIKICH RÓŻ I ŻOŁE-
DZIE. Za glóg płacę 450 mk. za żółdziej 350 za
kilo loco Lwów. Odbiera w każdej ilości Polny.
ul. Elżby Orzeszkowej 1. 5. 22613

5 i 10 km. OD MEDYKI za sprzedaż 300 morg. ro-
li i lasu i 200 morg. roli i las bez budynków
Wiadomość dr. Mańkowski Lwów, Kopernika 4.
22589

Najsumienniej płaci za

BRYLANTY

ZŁOTE ZEGARKI, DYAMENTY
I BIŻUTERYE 22088

H. GUTTERMANN
SYKSTUSKA L. 14.

PALTO prawie nowe na szczupłego mężczyznę
przedwojenna materia okazynie do sprzedania
Kordeckiego 17, dozorca wskaze. 22588

FORTEPIAN najnowszej konstrukcji, garnitur sa-
lonowy sprzedam. Żybkiewicza 2 ganek prawo.
22585

PRZESŁIĆZNE futro za 10-000. instrument mierni-
czy ze statywem za 5000 sprzedam Kessler Alca
denicka 12. 22586

WAPNO!

WAGONAMI SPRZEDAJE

PLUTO

FABRYKA WAPNA I GIPSU
w Glinnej Nawaryi
(przedtem L. E. Kaden, Tow. akc.)

PONADTO 22488

WAPNO I GIPS NA-
WOZOWY — WAPNO
DEZINFEKCYJNE.

BIURO:

Lwów, Sykstuska 43 a.

OBUWIA

po bardzo niskich cenach

ogromny transport już nadszedł!
PANTOFELKI skórzane, żółte
i czarne, bardzo trwałe, płóciannne białe,
wysokie czarne i żółte damskie i dziecięce
i najrozmaitsze inne. 22524

L. T. SKRZYPEK

magazyn obuwi — Pasaż Mikołajski.

DYWAN perski nieduży, karnisze mosiężne, suknie
modne, kapelusze aksaminne, filcowe. Obertyń-
ska 7, II p. 22673

REALNOŚĆ obejmująca 9 ubikacji, sklep frontowy,
należący się też na restaurację, stajnię, piwnica
murowana, ogród przy ul. 3-go Maja 15 na Le-
wosławie do sprzedania. 22670

AKCYE „Oikos“ 10 sztuk sprzedam. Obertyńska 7,
II p. 22672

FUTRO męskie miastowe prawie nowe, futro podró-
żne, kurtka futrzana, ubranie granatowe masy-
nowe, ubranie marynarskie na tegiego, ubra-
nie smokingowe, palto zimowe na wysokiego,
świta oficerska — okazynie sprzedam. Rynek
43, II p. od 3 do 6. 22662

ZIEMNIANKI Jadalne

w Każdej ilości sprzedaje
SYNDYKAT ROLNICZY

w magazynach swych na 21160

Dworca głównym towar. we Lwowie
(przedostatni przystanek tramwajowy od Dworca gł.).

SPRZEDAM wkład sprężynowy o ciężka 500 mk.,
duża bundę 3000 mk., pulite 2200 mk., płaszcz stu-
dencki, płaszcz damski zimowy 1200 mk.,
płaszcz czarny wełnany 1400 mk., suknię brą-
zową taftową nową 2800 mk., kapelusz wełno-
wy nowy bordo 350 mk., 12 lizaczek srebrnych
nowych monogram W. S. 2000 mk. Św. Mikołaj
21, 2 piętro, drzwi 5 od 10. do 2 popoł. 22653

KUPIE meble w dobrym i gorszym stanie. Zie-
liński, Kollataja 5. 22655

PIEROAT, koce, futra astrachanowe, koły syberyjs-
kie, płaszczyki, różne rzeczy sprzedam. Kaszie-
lanska 3, parter lewy. 22657

REKLAMOWE ceny, bo na ul. Żółkiewskiej. Spodnie
i pryczezy po 400 marek, eleganckie ubrania i
kurtki bardzo tanio wszystko w różnych kolorach
i własnego wyrobu. Heller, Żółkiewska 74. III
oficyny. II piętro. 22659

Swetry wełniane od Mk 600

w wielkim wyborze otrzymaliśmy
i polecamy takowe hurtownie i detalicznie

MAGAZYN MANNERA
Lwów, ul. Sykstuska 1. 2. 22409

Do natychmiastowej dostawy!

2 i pół wagonu stali böhlnerowskiej Nr. 4 po 25
Marek — 2 wagony chromokobaltowej stali Schöl-
lers po 48 Mk za 1 kg. — 3 i pół wagonu mosią-
dzu w sztabach po 68 Mk. — 2 wagony papieru
rotacyjnego po 42 Mk. — 1 wagon tektury drzew-
nej sortow. oferuje

Hurtownia Foto-techniczna
Lwów, ul. Kościuszki 8. 22264

OKAZJA! Mam w Poznaniu, w mieście pow.
śliczne gospodarstwo, wszystko w najlepszym
stanie, dom o ośmiu ubikacjach, stodoła muro-
wana nowa na 100 kóp zboża, stajnie murowane
na 10 sztuk bydła, 4 klatki betonowane na świnię,
pralnia, piekarnik, motor elektryczny do pe-
dzenia maszyn, żywy i martwy inwentarz i 30
morgów roli, zamiennie za małe gospodarstwo
wzorowe w okolicy Lwowa lub w sąsiednich
powiatach „M. C. H.“ „Wiek Nowy“. 22448

WAPNO niegaszone najlepszej jakości sprzedaje
wagonowo Wągliwiczka 5, II. piętro drzwi na
prawo. 22367

KAPELUSZE i woale żalobne, modne i tanio poleca
M. Topolnicka. Kopernika 1, nad apteką Mikołaj-
ską. 21638

KARTOFLE
zimowe w najlepszym gatunku na
zamówienie dostarcza do domu firma
Holländer, plac Bernadyński,
miejska Hala targowa. 22467

KUPIE małe gospodarstwo wiejskie około 7 do 8
morgów z dworkiem w okolicy Jarosławia. Ofer-
ty do Administracji „Wiek Nowy“ pod „Ku-
pno bezzwłoczne“ 22218

Nowość niezrównana!

„ZENIT“ kinematograficzne aparaty do zdjęć
napisów, kopiowania, poleca gene-
ralne ZASTĘPSTWO NA POLSKIE

Hurtownia Foto-techniczna
Ska z ogr. odpow. — Lwów, ulica Kościuszki 8
22266

DACHÓWKE felcowaną i sorty 4 wagony sprze-
dam pl. Maryacki dawniej Hotel Francuski. III
p. drzwi 65 od 3 do 6. 22504

TRZEPACZKI trzcinowe, miotłki, miotły ryżowe
szczotki do szurowania i zamiatania, sznury do
bielizny poleca Makarowski, Lwów, Batorego 12.
20732

Papy dachowej, lupku azbestowego,
gonków i innych materiałów budo-
wanych dostarczają natychmiast
Horszowski i Ska
Lwów, Łyczakowska 32. 22195

Materyały odzieżowe

głównie dla ludu i robotników —
w cenie od 50 do 150 marek,
oraz koce od 120 marek do
nabycia w magazynach Biura su-
rowców Izby handlowej i przemy-
słowej, Baurlanda 1. 5 — między
godziną 9—1 i 3—6. 20514